

KURJER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZESIAŁY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośzenia do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanonie redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.
Dziś: g. Katarzyny Kr. Szwedzkiej P.
Jutro: śs. Marka i Tymoteusza MM.
Piątek: ZWIĘSTOWANIE N. J. MARJI P.
Sobota: śs. Ludziera B. i Olimpij.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem miesią się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.
Niedziela: śs. Ruperta B. i Aleksandra żołn.
Poniedziałek: śs. Syxa P. i Doroteusza.
Wtorek: śs. Cyrylla M. Dyakona.
Środa: śs. Kwiryra M. i Angeli.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 1	Długość dnia godzin 12 minut 18
Zachód „ 6 „ 15	Przybyło „ 4 „ 38

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski” w kwartale II-gim 1881. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formie.
Prenumerata wynosi:
W WARSZAWIE:
Rocznie rs. 6 kop. —
Półrocznie „ 3 „ 50
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ 1 „ 50
Za odnośzenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.
NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:
Rocznie rs. 9 kop. —
Półrocznie „ 4 „ 50
Kwartalnie „ 2 „ 25
Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedkłada na pisma periodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie zadania swe adresować wprost:
Do redakcji Kurjera Warszawskiego
plac Teatralny nr 5.
W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski” ma być wysyłany.

Sakramentu odbędzie się w dniu jutrzejszym i w kościele św. Kazimierza na Nowem Mieście (Panien Sakramentek) wraz z Nieszporami, po których skończeniu udzielonem zostanie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.
Dzień jutrzejszy, jako wigilję uroczystości Zwiastowania Najświętszej Marji Panny, Kościół święty zaleca obchodzić postem.
Uroczystość rzeczoną obchodzić będą odpustowem nabożeństwem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami następujące świątynie, a mianowicie:
kościół św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży;
kościół św. Trójcy, na Solcu;
kościół św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej;
kościół św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu;
kościół św. Jacka przy ulicy Freta;
kościół św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek);
kościół św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną zostanie benedykcja papieska.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 21-go. — Gazety rosyjskie polemizują ze sobą co do kierunku, jakiego przysła polityka wewnątrz Rosji trzymać się powinna. W tych rozmaitych zapatrywaniach odzwierciedlają się wiernie rozmaite prądy w wyższych tutejszych sferach. *Petersburskie wiadomości* domagają się od rządu rozwinięcia formalnego terroryzmu, otoczenia Petersburga żołnierzami i zastosowania wszelkich środków siły. *Moskiewskie Wiadomości* znów zyczą sobie przeniesienia rezydencji do Moskwy z dzisiejszej stolicy, gdzie grunt rewolucyjnie jest podkopany. *Nowoje Wremia* żąda odwołania się do Szwajcarii co do prawa przytulaku, jakiego kraj ten udziela zbiegom politycznym i nihilistom. Liberalniejsza *Molwa* broni Petersburg od owych moskiewskich zaczepki i przypomina, dlaczego właśnie niegdyś stolica musiała być przeniesioną z Moskwy do nadniewiańskiego miasta.
Petersburg 21-go. — W sobotę znaleziono tu jeszcze dwa składy dynamitu.
Petersburg, 21-go marca. — Z powodu aresztowań dokonanych tu w ostatnich dniach, jedna z gazet tu-

tejszych pisze: „w każdym razie nie trzeba wyobrażać sobie, abyśmy znalazłszy ostatnią piekielną fabrykę, wszystko już odkryli. Rozdrobnienie działań „terorystów” jak się tytułują ci złooczyńcy, wyświetliło się dostatecznie w poprzednich politycznych procesach. Każdym razem po odkryciu jakiegoś „gniazda”, nitki zrywały się prawie na miejscu”.
Petersburg, 21-go. — *Nowosti* piszą: „Dowiadujemy się, że były pomocnik referenta III-go oddziału kancelarji J. C. Mości, Kletkin, miał być zaaresztowany w mieszkaniu jednego z wybitniejszych przywódców partji terrorystycznej Kołotkiewicza, który również wpadł w ręce sprawiedliwości. Aresztowanie to ma doniosłe znaczenie z uwagi na rolę, jaką Kołotkiewicz odgrywał w kole terrorystów pod nazwiskiem „Kota”, uczestnicząc wraz z innymi rewolucjonistami w tyle znanych naradach w Lipowcu. Wspólnik i towarzysz zmarłego przestępcy politycznego Goldenberga, Kołotkiewicz — tym razem pod nazwiskiem Sidorenki, uczestniczył w roku 1879 w schadzkach charkowskich, gdzie zdecydowano podłożenie min na dwóch miejscach na drodze, którą miał przebywać pociąg Cesarski — dalej w naradach w Moskołewsku u nauczyciela elementarnego Manyca i w Moskwie na Niemieckiej ulicy u studenta Osipowa, i nareszcie w naradach z Goldebergiem, Żelabowem i Koszurnikowem, o tem w jaki sposób dokonać należy zamach na drodze z Krymu do Charkowa. Tym sposobem prócz Andrzeja Żelabowa i Trigoni, w rękach sprawiedliwości jest i trzeci przywódca terrorystów Kołotkiewicz”.
Petersburg, 21-go marca. — Rozeszła się tu pogłoska o przyaresztowaniu Hartmanna i Krapotkina; wiadomość tę potwierdza dzisiejszy telegram *Nowin*.
Petersburg, 22-go marca. — Rzeczywiście nazwisko Jelniekiego ma być Tintezew, zbiegły przestępca.
Petersburg, 21-go marca. — Ujęty w cerkwi fortecznej nieznanomy ubrany w strój śpiewaka chóru cerkiewnego nadwornego jest, jak śledztwo wykryło, szynkarzem. Nazywa się Pirogow a do przywdziania kostjumu śpiewaka skłoniła go ciekawość widzenia obrzędów.
Petersburg, 21-go marca. — Dzisiejszej nocy w jednym z publicznych domów ujęto pewne indywiduum, przy którym znaleziono dwa rewolwery, sztylet, pewną liczbę trujących pigulek i 20,000 rubli w gotowiznie.
Petersburg, 21-go marca. — Prokurator Murawiew

Mąż pięknej żony.

PRZEZ
Autora „Kłopotów starego komendanta”.
(Dalszy ciąg. — Patrz nr 61.)
— Osoliński! — krzyknął pan domu, wybiegając do przedpokoju — idź mi natychmiast po pana starszego — rozumiesz Osoliński, zbudź i prosz, aby ko-
biecnie przyjechał!
— Było to już po północy, a konsyljarz spał sobie w najlepsze, kiedy go zbudzono.
— Co się tam stało?
— Nie wiem, proszę jaśnie pana, może panienka zachorowała, czy co, bo tam w salonie latają wszyscy jak warjaci.
Konsyljarz tedy nie wiele myśląc, kazał sobie podać futerko i tak w wielkim negliżu, wylądował w kieszenie różnymi narzędziami lekarskimi, pojechał do zięcia. Proszę sobie wyobrazić jego zawstydenie, gdy w jakim stroju wpadł do salonu, w którym już zgromadzonych było kilkanaście dam i kuzynki, sprowadzonych na uroczystość zaręczyn. Objasniono go wkrótce o co rzecz idzie, a gdy młodzi narzeczeni uklękli, prosząc o błogosławieństwo, stary rozplakał się na dobre i co się do nich nnehyli,

to jakiś instrument doktorski wyslizga mu się z kieszeni, co bynajmniej nie dodaje powagi całej uroczystości.
— No, ja się nie spodziewałem, żeby mnie tak przyjemna czekała operacja — mówi w końcu śmiejąc się sam ze swej komiecznej sytuacji. — Panie daruj, ale ja jestem doktor... No ty, mój kochany Szymonie, ja ciebie pytam jaki ty jesteś szczęśliwy, powiedz ty otwarcie?
Pan Szymon potwierdził i potwierdzał ciągle to szczęście, aż do samego dnia ślubu, bo cała liga Jankielowiczów z attyneneją Rubnerów w dalszym i bliższym stopniu pytała go o to przynajmniej po piętnaście razy dziennie.
— Naturalnie, że teraz układy o kupno lasu poszły jak z płatka, zwozajnie między familją. Spisano także intercyzje przedślubną, w której zięć pokwitował z odbioru dziesięciu tysięcy rubli posągu, dozwalając go z różnemi zastrzeżeniami hypotekować na Wielkich Jagłach. Pan Szymon wszystko podpisywał lecz jeszcze dziś nie może sobie przypomnieć, kiedy i w jaki sposób on ten posąg odebrał, bo prócz kilku-arkuszowego spisu wyprawy panny Adeli, który mu przy akcji dołączono — złamanego szelaga od państwa Jankielowiczów nie widział.
Jak się odbyło wesele z wszystkimi ceremonjami podług staropolskiego zwyczaju, jak kuzynek Sztainfeld, wysłany umyślnie do Wielkich Jagłów, przyjął ich na czele gromady przy bramie tryumfalnej wśród rzesistego oświetlenia i ogni bengalskich — nie będę tu opowiadał. Ciekawych odsyłam do pana Jankielowicza, który dotąd zachowuje w tej samej tece co i dyplom, numer *Kurjera* odbity na różowym papierze, w którym to wszystko z detalami jest opisane. —
Nakoniec zdawałoby się, że państwo Jagłowscy

zostaną przecie sami. Pan Szymon już zdał gospodarstwo domowe młodej pani, a ta z całą energją wzięła się do zarządu. Lecz nie upłynęło trzech dni gdy razem z pięciu ogromnemi kuframi zjawia się pani Jankielowicz w Wielkich Jagłach. Powiada: nie mogłam wytrzymać bez Adusi i przyjechałam. Gniewajcie się jak chcecie, ja tu muszę parę tygodni posiedzieć.
— Kiedy musi — to cóż miał zrobić pan Szymon. I choć nie lubił gości, jednak przez wzgląd na żonę starał się być uprzejmym dla matki.
— W tydzień potem zjechały znów dwie kuzynki pani, obie już panny doletnie, a tak zakochane w pięknej Adeli, że również nie mogły już dłużej wytrzymać bez niej. Nakoniec i papa Jankielowicz przagnął urządzić cięcie kupionego lasu, zjechał w towarzystwie geometry z dwoma pomocnikami, zapowiadając przybycie kuzynka Adolfa, doktora chemji, który skończywszy studja za granicą, czekał na posadę dyrektora fabryki, otworzyć się mającej za parę miesięcy.
— Można sobie tedy wyobrazić, co się tam działo w duszy biednego szlachcica lubiącego spokój i samotność, szlachcica, będącego w kruchych interesach, kiedy co tydzień zjadano pół wołu i wypijano wszystko mleko przeznaczone dla pachciarza.
Zeby jeszcze jedli i pili byłoby pół biedy; — ale pani Adela w imię staropolskiej gościnności napędzała go nieustannie do usług całej gromady krewniaków. „Szymonie, papa się nudzi” — szeptala mu do ucha, widząc, że staremu draż się usta od ucha do ucha.
(Dalszy ciąg nastąpi.)

który przygotowuje akt oskarżenia do mającej się rozpocząć sprawy, jest tym samym, który niegdyś jeździł do Paryża w kwestji ekstradycji Hartmana.

Moskwa, 21-go marca.—Rada miejska postanowiła jednogłośnie wystawienie na Kremlu pomnika w Bogu spoczywającemu Monarsze.

Paryż, 21-go marca.—Marszałek Canrobert, generał Fleury i inni wysocy wojskowi z czasów napoleońskich udają się na obrzęd pogrzebu do Petersburga.

Wiedeń 21-go marca.—Deutsche Ztg. donosi, iż w Wiedniu w gmachu ambasady rosyjskiej rozlepione zostały plakaty nihilistowskie zawierające pogróżki przeciw tutejszemu ambasadorowi rosyjskiemu; plakaty te były podpisane dwiema literami.

Dr Adam Helbich.

W tych dniach zakończył chlubny żywot ś. p. Adam Helbich, dobrze znany lekarz, który przez pół wieku odbywając praktykę, pozostawił głębokie wspomnienie w sercu wszystkich, co mieli z nim styczność.

Był to człowiek zacny i wyborny lekarz. Umysł i serce podały sobie dłonie, aby ten charakter szlachetny uczynić jeszcze jaśniejszym.

Helbich był prawdziwym mężem powołania; miłość bliźniego i gorąca chęć wiedzy od lat najmłodszych odznaczały go przedewszystkiem.

Ulegając wrodzonym skłonnościom jeszcze w szkołach z zamiłowaniem poświęcał się umiejętnościom przyrodniczym.

Urodzony 1796 r. w Warszawie, po ukończeniu kursu nauk średnich wstąpił do uniwersytetu, dopiero co otwartego, na wydział lekarski, który ukończył 1817 r. ze stopniem „magistra medycyny i chirurgii“.

Późniejsze studia odbywał w Berlinie, gdyż po napisaniu i obronie rozprawy „de carbunculo polonico“ otrzymał uznaną godność doktora; praca ta w obszernej przeróbce wyszła po polsku p. t. „O czarnej kroście“.

Jako lekarz wojskowy, nie miał w początku stalego zamieszkania; dopiero w roku 1840 osiedlił się w Warszawie i tu pozostawał do 1867 r.

Któż nie znał tej zacnej, siwizną pokrytej postaci?...
W mieszkaniu jego przy ulicy Długiej w godzinach popołudniowych zbierało się grono biedaków, potrzebujących pomocy lekarskiej.

Dziwnie się to działo, że każdy miał dostęp i nikt bez porady nie odcodził; zdarzało się, że prócz recepty, ubodzy otrzymywali i środki na lekarstwa...

Zamożniejsi, odwiedzający w tych godzinach doktora, kładli pieniądze na tacy... był to fundusz przeznaczony dla chorych.

Helbich pomiędzy kolegami nżywał wyrobionej powagi; prócz praktyki lekarskiej miał on wielkie zasługi na polu życia społecznego.

Był jednym z założycieli „Kasy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot“ a do wspólni ze ś. p. Aleksandrem Le Brunem rozpoczął wydawnictwo „Tygodnika lekarskiego“, nad którym sam objął kierunek a później zasiliał spostrzeżeniami przez lat kilkadziesiąt z własnej praktyki.

Dawał artykuły również do innych dzienników specjalnych i pracował nad ustaleniem terminologii chemicznej i lekarskiej.

Spół sposób jego pisania miał szczególniejszą charakterystykę, tak, iż każdy, co się z nim znał osobliście, poznawał od razu jego pióro.

Pisał jak mówił, z prostotą i taką jasnością, że nawet nie-specjalistów umiał zająć.

Dodajmy, że polszczyzna jego była wzorowa.

Po ukończeniu 50-letniej praktyki Helbicha uczczono jubileuszem.

Podczas uroczystości dostojny weteran złożył znaczny fundusz w celach filantropijnych.

Towarzystwo lekarskie obralo go swoim prezesem a gdy się usuwał z miasta członkiem honorowym.

Dobre uczynki Helbicha i poświęcenie na polu swego zawodu nie dadzą się określić artykułem dziennikarskim; potrzeba było patrzeć na to zane serce, błądzące dla wszystkich braci równą miłością...

Gorliwy i miłosierny cierpiał razem z pacjentem, nie brakło mu ani słów pociechy, ani oględności przy doznaniu dotkniętego niemocą.

To też ktoś w swoim czasie puścił znane bon mot, że po miesiącu obiegają: „przyjemnie chorować, kiedy Helbich leczy“.

Był to człowiek ze szkoły idealnej, której zastępy w szkole Hypokratesa codziennie zmniejszają.

W 1863 r. usunął się do majątku swojego w gub. radomskiej, Komary, gdzie wśród rodziny spędził żywot cichy, ale pracowity i pełny poświęcenia.

Włóścianie z całej okolicy i biedni mieszkańcy osady sąsiedniej Przytyk znajdowali w nim prawdziwego dobroczyńcę, to też gdy zasnął snem sprawiedliwych d. 19 marca o godzinie 5 po południu, ludność najdalsza uczuła boleśnie tę stratę.

Eksportacja zmarłego była wymownym tłumaczem ogólnego żalu.

Bez różnicy wyznania wszyscy wyszli na spotkanie konduktu; pomiędzy zebranymi znajdowało się mnóstwo osób z Radomia, oraz wszyscy lekarze okolicy, którzy w ten sposób hold zmarłemu oddać pragnęli.

Podezas wynoszenia zwłok z domu w dniu 21 b.m., przemawiali ks. Ambroziewicz, następnie lekarze Suligowski i Zeromski; do granicy majątku trumnę nieśli synowie, obywatele i włóścianie.

W odległości dwóch wiorst od Przytyku, pomimo niepogody i ciemnej nocy, wyszła ludność osady na spotkanie zacnych szeregów.

Znajdowała się tu pomiędzy innymi gromada żydów z rabinem na czele; wdzięczność dla człowieka, co im nigdy pomocy nie odmówił, sprowadziła ich tu razem.

Zapalono pochodnie i świece; starozakonni odprawili swoje modły i pochód ruszył przez miasteczko.

Orszak postępował zwolna na przestrzeni trzech wiorst, nie mogąc się rozstać z drogim nieboszykiem.

W przeddzień Przytyk był martwym, sklepy zamknięto, handel ustał.

Dziś rano u stóp katafalku w kościele Przemienienia Pańskiego tłoczyła się ludność warszawska.

Wśród rzeszistych światła i zieleni ustawiono wizerunek zmarłego i złożono wieniec od lekarzy.

Pogrzeb zgromadzi zapewne setki... będzie to wyraz uczciwie zarobionego uznania i wdzięczności ogółu, który o takich zasługach, jakie miał Helbich, nigdy nie zapomina!

Ad. N.

„Moskiewskim wiadomościom“.

Czytamy w Moskiewskich wiadomościach: „Moskwa 5-go marca.—Czyż i teraz, nawet wobec tej trumny, nie opatrzymy się, nie ockniemy, nie zrozumimy, jak nas bałamuci“.

Czyż i teraz będziemy wciąż tak samo iźnosić ze służalczo-liberalnym uśmiechem niepodobne do uwierzenia bezczeszczenie naszej biednej ojczyzny?

W sam dzień zbrodni petersburskiej w różnych miejscowościach Petersburga ukazały się proklamacje „Komitetu wykonawczego“.

Niecościami i kłamstwem przechodzą one wszelkie prawdopodobieństwo, choć nie znaczy to wcale, ażeby z tonu nie były one podobne do niektórych artykułów wstępnych i feljetonów naszej liberalnej „prasy“.

Najbardziej oburzającym jest to, że ów „komitet wykonawczy“, oznajmując z tryumfem o spełnieniu występkę, mówi jak gdyby w imieniu narodu rosyjskiego, podając się za wyraz jego pragnień, za przedstawiciela jego dążeń i interesów — i odwołuje się do „męstwa i patriotyzmu obywateli rosyjskich z prośbą o pomoc“ w dalszej jego działalności.

Jest on pełen radości, że jego „usiłowania“ zostały w końcu uwieńczone „pomyślnym rezultatem“; święcił on zwycięstwo i nazywa przekleństwem sprawę karającą.

„Komitet wykonawczy“—tak głosi proklamacja—przez cały czas nie wypuszczał broni z rąk, postanowiwszy wykonać karę bez względu na cokolwiek-bądź; dnia 1-go marca zostało to wykonane.“

Lecz uwaga ludzi umiających czytać zatrzyma się nie na tych niegodziwościach; uderzy ich musza następujące słowa:

„Komitet wykonawczy uważa za konieczne przypomnieć głośno, że niejednokrotnie ostrzegał zmarłego obecnie tyrana, niejednokrotnie go napominał, ażeby położył koniec swym zabójczym sądom i przywrócił Rosji jej prawa naturalne.“

Pomyślcie: jaki szaleniec z pomiędzy rosjan mógłby pomyśleć, że Cesarz Aleksander II odebrał Rosji jakieś prawa naturalne, z których przedtem korzystała i których jej nie przywrócił?

Zrozumiecie, że w imieniu jakiegokolwiek nawet najszlachetniejszego sprawy pochodzenia rosyjskiego mogłoby być wypowiedzianem coś jeszcze gorszego i bardziej kłamliwego, — ale w żadnym razie nie to, że Aleksander II nie wrócił Rosji jej praw naturalnych?...

Podstawcie zamiast „Rosji“ inne imię własne — i otrzymacie zdanie określone, jasne i będziecie wiedzieli, z kim się liczyć.

Następnie zrozumiecie sens dalszych słów przypominających monarsze o „sprawiedliwości historycznej“.

Wszystkie te wyrażenia mimowolnie ułożyły się pod piórem przedników sprawy daleko poważniejszych, aniżeli niedouczonek Żelaba, którego cztery lata

temu, w chwili niepokoju, pochwycił w swe sieci za sto rubli tajemniczy werbownik.

Na nieszczęście, w ośmnaście lat, które upłynęły po roku 1863, zapomnieliśmy zupełnie o sprawie polskiej, która wtenczas odkryła nam całą swą nieugaszoną nienawiść, wszystkie okropności swych zbrodni, cały jad swej chytrności.

Zapomnieliśmy o tej sprawie, w której powstał Walenrodowie i która opiewała Konradów Walenrodów.

Wyszedł nam już zupełnie z pamięci znamienity katechizm „polskiej sprawy“, który owemi dawnymi czasy wszystkim był znany i przez wszystkich cytowany.

Zapomnieliśmy to wszystko, a Żelabowów i Rysakowów jeszcze wtenczas nie było na świecie, lub byli — w pieluchach.

Niech Bóg nas broni od oskarżania ludzi pochodzenia polskiego o styczość, lub nawet współczucie dla tych zbrodniczych czynów, które obecnie widzimy w Rosji.

Nie idzie tu o spokojne osady, nie o dobrych obywateli i uczciwych poddanych; idzie tu o ową truczną, która się zowie „sprawą polską“, o tych ambi-tych, którzy nie tracą nadziei odbudowania starej Polski na ruinach Rosji, którzy nie uważają za ukon-ńczoną walki historycznej pomiędzy temi dwoma narodami słowiańskimi.

Wypadki roku 1863 ujawniły całą skomplikowaną, z jezuicką umiejętnością obmyśloną i urządzoną organizację rewolucyjną.

Wtenczas, niestety, byli także szaleńcy pomiędzy rosjanami, którzy wpadali w sieci polskiej organizacji i stawali się zdrajcami swego narodu, mniemając, że walczą w imię swobody przeciwko despotyzmowi.

Wielu z nich marnie zginęło w szeregach nieprzejacielskich, a inni, kiedy sprawa rozwinęła się i ujawniła, z obrzydzeniem i przerażeniem zrozumieli, dokąd zaprowadził ich obłąd.

Zywo stają przed nami wypadki owego czasu, kiedy żołnierzom rosyjskim pluto w twarz, kiedy ich zdradziecko wyrznięto, kiedy kobieta rosyjska nie mogła się pokazać na ulicach Wilna, aby nie została zobelżoną; kiedy nasza administracja dawała się bałamucić i tańczyła liberalnego kankana, jak jej zagrali to „biali“, to „czerwoni“ przewodnicy „sprawy polskiej“ — kiedy same władze rosyjskie pomagały owym przewodnikom werbować i przyzwyczajać do dyscypliny armje, — kiedy naciskała nas intryga europejska, — kiedy wreszcie nasze obrażone poczucie narodowe, ocknąwszy się, potrafiło sobie poradzić z intrygą europejską i z polskim powstaniem.

Od tego czasu „sprawa polska“ uciohła, lecz nie znikła.

Nie doprowadziliśmy do końca rzeczy rozpoczętej, oszukaliśmy siebie: środki, które uznaliśmy za potrzebne, obróciły się w półśrodki, a półśrodki są gorsze aniżeli zupełny brak środków.

Nie uwolniliśmy narodowości polskiej od jadu, którą była ona zarażona i która czyni ją trucizną całej Rosji; wpędziliśmy tylko ów jad głębiej wewnątrz.

Uspokoiwszy się, zapomnieliśmy wszystko. Doświadczenie niczego nas nie nauczyło, lecz przewódcy sprawy polskiej stali się daleko rozsądniejszymi i zmienili plan działania.

Nie licząc więcej na pomoc mocarstw europejskich, postarali się oni połączyć z tak zwaną rewolucją wszechświatową i w roku 1864, na meetingu robotników na korzyść Polski w Londynie, po raz pierwszy ukazała się na widok publiczny „Międzynarodówka“, a już w r. 1867 Karakazow strzelał do Monarchy Oswobodzicieli.

Organizacja rewolucyjna została przerwana do wnętrza Rosji z warunkiem, iż wszystkie jej komórki zostaną zapełnione ludźmi pochodzenia czysto rosyjskiego w imię wszechświatowej anarchji i wszelkiego rodzaju idei rewolucyjnej.

Rozpoczęto systematyczne obłożenie naszych zakładów naukowych, a my sami z niepodobną do wiary głupotą i barbarzyństwem, pod pozorem liberalizmu, oddawaliśmy i oddajemy wrogom naszym naszą uczącą się młodzież...

Dobrzeby było, ażeby nasi rewolucjoniści, z zadziwianiem służącemu pokorą wykonywający przepisy tajemniczych władz, przeczytali instrukcje Mirosławskiego, który uczył polskich przywódców, jak trzeba opłatywać rosyjskich nihilistów i używać ich do sprawy, ażeby potem, kiedy Rosja upadnie i sprawa polska zatryumfuje, wyćpić ich, jak gadziny!...

Nie pierwszy to i nie ostatni artykuł w tym rodzaju Moskiewskich wiadomości; widocznie robią sobie one z tego sposób do życia.

Czasteczkę może tej tajemnicy odsłania nam artykuł, pomieszczony w ostatnim numerze Nordd. Allg. Zeitung, który w poglądach i wynikach swoich najrzetelniej się zgadza z szanownym organem p. Katkowa.

Za poprzednie kampanje przeciwko polakom, pan Katkow otrzymał od wielbicieli swoich katamarz. Postapiliby oni konsekwentnie, gdyby koledze jego z Nordd. Allg. Ztg. udzielili obecnie za też same zaslugi... piaseczniczkę.

Boć to przecież Janus dwugłowy, jedną myślą ozywiony: „łepmy polaków, ażeby niemcy mieli swobodniejszy dostęp do serca Rosji“.

Najzapalensze nawet rozuzdanie namietności nie zdolałoby wysnuć z siebie kłamstw tak bezczelnych, którym wszelkie fakta zaprzeczają, boć we wszystkich strasznych wypadkach, jakie się przed naszymi przesygnęły oczami, śladu nawet polskiego współudziału znaleźć niepodobna.

P. Katkow i jego poplecznicy występują jak im dogodniej; wszakże niedawno jeszcze wyrzucali oni polakom konserwatyzm, zacofanie i zgniliznę, obecnie znów pragną ich przedzierzgnąć na przywódców stronnictwa nihilistycznego.

A może nienawisć do polaków do takiego stopnia zaslepiła p. Katkova, że nie widzi, jak dalece wystąpienia jego trafiają w myśl kolonizatorów z nad Sprei!

Co do nas, jedyną odpowiedzią na takie zarzuty, najbezcelniej ciskane w twarz narodowi, który całą przeszłością i terażniejszością swoją wskazuje, że o twarzą i prawą drogą iść tylko potrafi—może być tylko pogarda.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Jw. Główny Naczelnik kraju, generał broni, Albedyński, udaje się w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej wieczorem do Petersburga.

== Dziś przejeżdżali przez Warszawę w drodze do Petersburga J. C. W. W. Ks. Mikołaj i Ks. Maksymilian Leichtenberski.

== W dniu dzisiejszym, o godzinie 7-tej rano, przybył do Warszawy w przejeździe z Wiednia do Petersburga, Arcyksiąże austriacki Karol-Ludwik. Pociąg składał się z sześciu wagonów, między którymi były dwa wagony salonowe, wagon bezpieczeństwa i wagony dla służby. Arcyksiąże, brat cesarza Franciszka Józefa, powitany został na dworcu wiedeńskim przez jw. Głównego Naczelnika kraju, dygnitarzy władz tutejszych i ciału konsulatu austriackiego. Arcyksiąże po odebraniu honorów wojskowych przez kompanję keksholmskiego pułku grenadierów, udał się w powozie otwartym jw. Naczelnika kraju na dworzec petersburski, gdzie oczekiwał go pociąg dworski z Petersburga nadeszły. Do towarzystwa Arcyksięcia dodany został z Najwyższego rozkazu generał Orsz. J. C. M. Imerytyński. Pociąg ruszył do Petersburga o godzinie 8-ej.

== W dniu jutrzejszym dopełniony podobno zostanie w uniwersytecie warszawskim wybór kandydata na profesora literatury polskiej; wybór ten, jak już wzmiankowaliśmy, powierzony został dziekanom.

== Od dnia 1-go do 15-go b. m. do wszystkich stacyj drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej dowieziono towarów pudów 5,354,127, wysłano pudów 4,242,321. Do stacyj drogi żel. warszawsko-bydgoskiej dowieziono p. 233,728, wysłano 237,538. Przybyło do Warszawy z drogi żelaznej warsz.-wied. osób 7,716, wyjechało z Warszawy osób 6,331. Z drogi żelaznej warsz.-bydg. przybyło osób 5,070, wyjechało 3,727.

== Od dnia 19-go b. m. na drodze warszawsko-wiedeńskiej przestały kursować dwa pociągi towarowe nr 41 i 38, a mianowicie: pierwszy nie będzie wysyłany z Warszawy w soboty i niedziele, drugi z Sosnowca w poniedziałki i wtorki; przyczyną zniesienia tych pociągów jest zmniejszenie się transportów węgla kamiennego.

== Tabor drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej powiększony być ma jeszcze o 350 wagonów krytych, towarowych, które zastąpić mają także wagony, pożyczone do przewozu towarów z dróg zagranicznych, za co kolej wiedeńska płaci corocznie nie małe sumy; w roku zaprzyszłym zarząd kolei wiedeńskiej wniósł drogom zagranicznym za wypożyczone wagony okrągłą sumę rs. 350,000.

== Dla oznaczenia cen regulacyjnych materiałów budowlanych na rok 1881, delegowaną została z ramienia magistratu komisja złożona z inżynierów i budowniczych miejskich przy współudziale fabrykantów i właścicieli składów tychże materiałów, oraz znaczniejszych majstrów.

== Podobno ustanowiony być ma bardzo ścisły do-

zór nad wożeniem rozmaitych produktów przy sprzedaży w sklepach detalicznych.

== Przy zbliżających się izraeliickich świętach „Paschy“, zwyżajem lat zeszyłych, dozwolone zostało zarządowi warszawskiej gminy izraelskiej zbieranie od współwyznawców ofiar i składek dobrowolnych na korzyść biednych żydów. Z tego powodu polleja zaleca pilne baczenie, aby składki zbierane były jedynie tylko przez osoby do tego upoważnione i przy szematkach drukowanych przez zarząd gminy wydawanych. Osób upoważnionych jest 81, a mianowicie: w cyrkule 1/11 zamkowym 5, w 2/3 sobornym 8, w 4 bieląńskim 16, w 5/6 powązkowskim 12, w 7 wolskim 11, w 8 jerozolimskim 12, w 9 lazienkowskim 7, w 10 nowoświeckim 6, w 12 praskim 4.

== W dopełnieniu wzmianki *Warsz. dniewn.*, powtórzonej przez nas onegdaj, o otwarciu przy ulicy Przemysłowej pierwszej w Królestwie fabryki blachy białej, dodajemy, iż fabryka ta jest już w pełnym ruchu; właścicielami i kierownikami jej są krajowcy.

== Ogólne posiedzenie członków kasy zaliezkowo-wkładowej dla osób pracujących w Banku polskim, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

== Jeden z członków petersburskiego Towarzystwa archeologicznego ofiarował zbiorom tegoż Towarzystwa dziesięć aktów polskich z końca XVI i początku XVII wieku z własnoręcznymi podpisami Zygmunta III, Władysława IV, Lwa Sapiehy i innych znakomitych osób.

== Smutne spostrzeżenie.

Korespondent *Gazety warszawskiej* z kontraktów kijowskich między innymi pisze:

„Nas krajowców uderzała i w podziw wprawiała nadzwyczajna liczba niemców: administratorów, dyrektorów, chemików, komisantów przybyłych na kontrakt.“

Główna tu ulica, rodzaj Krakowskiego-Przedmieścia, zwana Kreszczatyk, pełna była tych przybyszów.

Wszystkie hotele, cukiernie tylko ich szczególnie ugaszaly.

Ze zaś tubylców pozostało „bez chleba“ bardzo wielu, przerażająco więcej niż lat poprzednich i kaźdemu z nich z oczu wyczytać można co się warzy w piersi na wspomnienie niedalekiego jutra pełnego czarnych godzin, sądzić więc można z humoru i burzowej swobody kulturtregerów, że wszyscy oni z rzadkimi wyjątkami zapewne świetne porobili gesefta, ze szkoda krajowców.

Mnie co pierwszy raz na kontrakt tu przybyłem, słyszącemu w każdej dnia i nocy godzinie na przynajmniej ulicy Kijowa, głośny, swobodny, żadnymi względami skromności nie krepujący się szwargot nadsprewański, nieraz się zdawało, że nie na Kreszczatyku, lecz *Unter den Linden* się znajduje.

Zresztą, że oni tu przybywają, to nic dziwnego, ale że potentaci cukrowi (a o nich tu tylko mówić można, bo inny przemysł w tych stronach prawie nie istnieje) przekładają ich wątpliwe nieraz zdolności i kwalifikacje nad rodaków z wiedzą fachową i najlepszymi chęciami, to bardzo podziwienia godne i bolesne.

Za przykład niech służą fabryki: Borszece, Mirocz, Czezelnik, że już wiele innych pomim, od początku swego ani grosza dywidendy nie dające, przez niemców czystej krwi dotąd zarządzane; z drugiej zaś strony stoja jako przykład Sobolówka, Sokolówka, Szponów i wiele innych dziś jeszcze wśród tak ciężkich czasów po 45%, 35% i 15% dywidendy płacące a zostające w ręku polskich kierowników.

Na nieszczęście przesąd gdy raz się zakorzeni, to już jak perz lub lebiode, trudno go z umysłów wyplenić.

Jak to ostudza w krajowcach zapal do kształcenia się fachowego dowodzić nie potrzeba...

== Wagon.

W dniu wczorajszym odstawiony został na drogę południowo-zachodnią wagon 10,000-czny, wyrobiony w fabryce pp. Lilpopa, Rau'a i Lewensteina na Solcu.

Imponujący numer ten wszakże nosić będzie wagon przeznaczony na wystawę moskiewską, specjalnie do transportowania mięsa.

== Przybór.

Przed kilku dniami, pisząc o stanie Wisły, mogliśmy wyrazić nadzieję, że obawy wylewu Wisły są już ponne, przynajmniej czasowo.

Od wczoraj rzecz się zmieniła zupełnie. Przybór wody w dniu wczorajszym wzmagal się gwałtownie.

Po powierzchni Wisły płynęły przytem odłamy lodów brudno-szarawe.

Co godzina poziom podnosił się o cztery cale.

W nocy woda dochodziła już do stóp dwunastu cali dziewięciu.

Ulicom, przy Wiśle położonym, groził wylew rzeki lada chwila.

Kanały miejskie zamknięto. W ten sposób niebezpieczeństwo wylewu zmniejszone zostało znacznie.

W dniu dzisiejszym wysokość wody na Wiśle wynosi już stóp trzynastę.

== Jeszcze o wypadku na Wiśle.

Czytelnicy przypominają sobie o strasznym wypadku na Wiśle pod Józefowem.

Obecnie dowiadujemy się, że na promie, który woda porwała, znajdowało się siedmiu ludzi — i że wszyscy oni uratowani zostali.

Pięciu więc włóscian padło ofiarą wypadku.

== Biedny „provincjonalista“.

Pewien przybył z prowincji do Warszawy „w interesach“.

Chcąc się dostać do miasta przez oszczędność siadł do omnibusu...

„Oszczędność“ ta jednak na złe mu wyszła — rzemieślnik bowiem jakiś wyciągnął mu pugilares z 800 rublami.

== Pani Gustowska.

Pod tem nazwiskiem znaną była od dłuższego czasu polleji tutejszej nader śmiała złodziejka.

Dopuściła się ona mnóstwa kradzieży, po których znikła z Warszawy.

Obecnie schwymano ją w Krakowie i do rąk władz tutejszych odstawiono.

== Wypadki.

* Przy ulicy Rozbrat zamieszkali w domu pod nr 14 małżonkowie A., wyrobniicy, wskutek przedwczesnego zamknięcia pieca z niedopalonemi węglami kamiennymi zagorzeli.

Spostrzeżono ich zapóźno i wszelka pomoc jaką im udzielono, okazała się bezskuteczną.

* Jan L., robotnik, pracując przy maszynie tokarskiej, porwany przez kolo rozpędowe maszyny tak mocno poraniony został, iż stan jego żadnej prawie nie pozostawia nadziei.

L. odwieziony został do szpitala praskiego.

* Na Marszałkowskiej, wyskakując z omnibusu podczas jazdy handlarz starozakonnny upadł i złamał nogę.

Bezprzytomnego odwieziono go do szpitala.

* Czeladnik rzeźniczy, Herman M., niosący kocioł na ulicy Solec chciał wskoczyć na przejeżdżający wóz.

M. był niezupełnie trzeźwy, skoczył też niepewno i mocno się pokaleczył.

* Pod nr 43, przy ulicy Żelaznej, znaleziono wozoraj podrzucone dziecko plei męskiej.

Odesłano je do domu podrzutków.

* Powożący wozem roboczym Michał D. na ulicy Niskiej uderzył biczem przejeżdżającego konno obok wozu Józefa K.

Kon tego ostatniego przelągl się i rozbiegl, wskutek czego K. spadł z konia i złamał nogę.

* W domu pod nr 11 przy ulicy Furmańskiej u piekarza R. zapaliły się sadze w przewodzie komiowym.

Ogień ugaszono bez dalszych następstw.

* Kradzieże.

Z mieszkania p. O., przy ulicy Wspólnej nr 6, skradziono 5 biletów pożyczki wshodniej po rs. 100 i 185 rs., gotówką, papierami bankowemi.

Michałowi R., dorozkarczowi zamieszkałemu przy ulicy Wroniej nr 13, skradziono z podwórza tegoż domu dorozkę!

Wszczął się, rozumie się, z tego powodu wielki hałas i krzyk, rozpoczęto poszukiwania i puszczono się w pogoń za złodziejami, których szczęśliwie udało się schwytać na tejże ulicy.

Śmiałków było aż trzech.

== Samobójstwo.

W okropny sposób odebrał sobie w tych dniach życie 26-letni lekarz dr Józef Kustar w Lele na Węgrzech, jak się zdaje w przystępie obłąkania.

W mieszkaniu swoich krewnych pod nieobecność domowników ułożył ze sprzętów i mebli dużą piramidę na środku pokoju, na szczycie jej ustawił fotel i usiadłszy na nim podpalił to wszystko, a nadto strzelił do siebie z rewolwera...

Kiedy nadbiegli ludzie, ogień szerzył się po pokoju, a z płomieni wydobyto już trupa na pół zwęglonego...

== Dramat na morzu.

Gazety wychodzące w St. Gallen podają opis niezwykłego morderstwa na pełnym morzu.

Pewna młoda para małżonków wsiadła niedawno na okręt w Hawrze z zamiarem udania się do Nowego-Jorku.

W drodze kochająca małżonka otrula swego męża, a następnie usiłowała wrzucić trupa do morza...

W skutek tego aresztowała ją polleja okrętowa, a

czyn karny stwierdzony został po dokonanej natychmiast obdukcji zwłok.

Przy wyładowaniu w Nowym Jorku wydana została zbrodniarka władzom miejscowym, które po przeprowadzeniu sprawy i orzeczeniu przysięgłych o winie, skazały ją na karę śmierci.

W czasie procesu przyznała się morderczyni, iż w St. Gallen w takiż sam sposób pozbyła się swego pierwszego męża przy pomocy swego późniejszego małżonka!...

== Koleżki.

Lekarze coraz częściej występują przeciw noszeniu koleżki.

Owa ozdoba uszu kobiecych nieraz okazuje się szkodliwą.

Lekarz paryżki, dr. Paul, ogłosił właśnie spostrzeżenia swe nad owrzodzeniami, jakie powstają skutkiem przekłowania uszu celem noszenia koleżki.

W ciągu lat dwóch dr. Paul widział sto dwadzieścia wypadków tych owrzodzeń.

Zdarzają się one szczególnie u osób skrofulicznych.

W liczbie owych 120 znajdowało się osób skrofulicznych 96.

== Kompozytorzy.

Jedna z gazet niemieckich podaje ciekawy zaiste wykaz.

Dowodzi on, w którym roku życia sławni kompozytorowie stworzyli pierwsze swoje dzieło.

Mozart rozpoczął w dwunastym roku swoją karierę jako kompozytor dramatyczny; Weber i Carafa w czternastym roku; Galuppi i Zingarelli w szesnastym; Pacini, Petrella i Cagnoni w siedmiastym; Rossini i Luigi Ricci w ósmym; Boieldieu, Händel, Méhul, Cherubini, Fiorocanti i Donizetti w dwudziestym; Alessandro Scarlatti, Paër, Meyerbeer, Ponchielli w dwudziestym pierwszym; Pacsiello, Spontini i Pedotti w dwudziestym drugim; Beilini, Jomelli, Wagner, Malacchi i Cimarosa w dwudziestym trzecim; Pergolesi, Hasse, Grétry, Hérolde, Vaccaj, Mercandante i Coccia w dwudziestym czwartym; Piccini, Adam, G. Verdi i A. Thomas w dwudziestym piątym; Flotow w dwudziestym siódmym; Gluck i Halévy w dwudziestym ósmym; Lesueur i Auber w trzydziestym; Simon Mayr (nauczyciel Donizettiego) w trzydziestym pierwszym; Gounod w trzydziestym trzecim; Lully w trzydziestym dziewiątym; Félicien David w czterdziestym pierwszym; Tritto w czterdziestym piątym; a nareszcie Rameau w pięćdziesiątym roku życia.

Najmłodszy więc kompozytor (Mozart) liczył lat dwadzieścia, a najstarszy (Rameau) pięćdziesiąt.

== Tenor.

Berl. Börs. Courier pisze:

„Piace tenorzystów dochodzą dziś do bajecznych rozmiarów.

Śpiewak Mierzwinski, zaangażowany na lat dwa do Madrytu, otrzyma w pierwszym roku 12,000 fr., w drugim zaś 15,000 fr. miesięcznej płacy.

Ha, welche Lust Tenor zu sein.“

== Niestosowna fada.

Pewien sparzył się siedząc przy kominku.

Lekarz, przepisawszy środki lecznicze, ostrzegł pacjenta przed zaziębieniem.

— Byłbym wolał, żebyś mnie pan ostrzegł przed oparzeniem...

== Życie higieniczne.

Ktoś pytał się Gorgiasa, jak postępował w życiu, iż dożył przeszło stu lat.

— Nigdy nie nie robiłem dla przypodobania się drugim...

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego:

L. W. rs. 1; Józia J. z ulicy Brackiej rs. 2 na wpisy dla biednych uczni. Józefa S. rs. 1 kop. 20; K. K. rs.; bezimiennie rs. 1 dla biednych; P. M. rs. 2 na podrzutków; S. M. rs. 3 dla rodziny mającej dziecko chore na szkarlatynę. Współpracownicy kwiatów pani E. W. i Adeli E. rs. 2 kop. 20 na kościół w Kursku; H. C. 2 bilety na odezty dra Rostafińskiego w sobotę i niedzielę do spieczęnienia, oraz 1 rs. na wpisy uczniów; kop. 50 od B. T. w rocznicę śmierci Mateusza Strzemeznego na wpis.

W dniu onegdajszym, w kościele mokotowskim, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Edwardem Wolskim, artystą dramatycznym, a panią z Stalińskich Szulcowa. — 6748 —

Ne krolojia.

W czwartek, dnia 24 marca, jako w bolesną rocznicę imienia s. p. Marji z Rasińskich Drazewskiej, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają krewnych i życzliwych. — 6393 —

W dniu 24 b. m., we czwartek, jako w wilgę imienia

za duszę s. p. Marjanny z Kurlichów i jej małżonka Feliksa Rasińskich, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-tej zrana, na które obecna córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 6592 —

W dniu jutrzejszym, we czwartek, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Tymoteusza Miszewskiego, na które pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. — 6644 —

W dniu 14 b. m., we czwartek, jako w oktawę imienia s. p. Józefy z Chmieleckich Mieczkowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. — 6629 —

W rocznicę śmierci s. p. Cecylii Śniechowskiej, żony kontrolera dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, w dniu 24 b. m., we czwartek, o godzinie 10 1/4 zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które mąż z dziećmi zaprasza rodzinę i życzliwych. — 6623 —

Jutro, we czwartek, dnia 24 b. m., o godzinie 11-tej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Katarzyny z Olszewskich Milewskiej, na które dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 6639 —

Jutro, we czwartek, dnia 24 marca, jako w oktawę imienia s. p. Józefa Lenartowskiego, inżyniera-mechanika, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, wotywa, na którą pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. — 6792 —

Za duszę s. p. Ludwika Borawskiego, zmarłego w Moskwie, odbędzie się dnia 25 b. m., msza w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9-tej zrana, na którą koledzy zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. — 6650 —

W dniu 26 marca, w sobotę, jako w oktawę imienia s. p. Józefy Roryckiej, odprawione zostanie za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w Radzyminie, na które w niewymownym żalu pogrążona córka zaprasza przyjaciół i życzliwych. — 6716 —

S. p. Helena z Dollwów 1-go ślubu Barańska, 2-go Kulesza, po ciężkiej i długiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 22 marca r. b. Pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 marca, w kościele wolskim, o godzinie 10-tej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie 3 i pół po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. — 6593 —

S. p. Walery Wisniewski, syn s. p. Walerego i Olimpij z Bartoszewskich Wisniewskich, w dniu 22 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie, przeżywszy lat 27. Pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę świętą, odbyć się mającą dnia 24 b. m., o godzinie 9 i pół zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. — 6700 —

S. p. Konstancja z Lubańskich Reutt, wdowa po byłym urzędniku magistratu, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 21 marca, w wieku lat 46. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 24 b. m., we czwartek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej zrana, a następnie o godzinie 5-tej po południu na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. — 6701 —

S. p. Aniela z Krukowskich Buczyńska, żona Antoniego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, dnia 23 marca r. b., opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha. Pozostały stroskany mąż, córki, zięćowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia 25 b. m., o godzinie 9-tej zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 4-tej po południu. — 6721 —

S. p. Zuzanna Stano, przeżywszy lat 74, zesła z tego świata dnia 6 marca r. b. w mieście Międzyrzeczu. — 6633 —

Najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ szanownemu duchowniństwu, oraz przyjaciołom, kolegom i wszystkim znajomym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ukochanego męża mego s. p. Adolfa Liebezeit, na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 19 b. m., składa Leokadja Liebezeit wraz z rodziną. — 6503 —

Krótkie sprawozdanie warszawskiego zgromadzenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety, od dnia otwarczenia takowego, to jest od dnia 21 maja 1880 r., do 1 stycznia 1881 roku.

Dochód: Wpłynęło: 1) Z komitetu damskiego warszawskiego, pa-pierami procentowymi wpływ, specjalny celem utworzenia funduszu żelaznego 25,000 — 2) Od osób asystujących przy otwarciu zgro-madzenia 210 — 3) Wpływ ze skarbonek 177 // 42 4) Ofiara bezimienna, za pośrednictwem J. I. Straucha 1,000 — 5) Z zarządu Towarzystwa miejscowego w Su-walkach 500 —

6) Od komitetu Towarzystwa w Brześciu Li-tewskim 500 — 7) Dochód ze szluzawek 3 14 8) Z wynagrodzeń za dozór sióstr chorych w do-mach prywatnych 241 — 9) Z funduszu zarządu okręgowego warszaw-skiego 3,122 34

Razem rs. 30,753 k. 90

Rozchód: 1) Na urządzenie domu zgromadzenia i po-mieszczenia w niektórych wojskowych szpitalach 1,485 26 2) Na kupno narzędzi i potrzeb dla lecznicy 458 13 3) Na życie i utrzymanie sióstr w domu zgro-madzenia 2,422 29 4) Na wydatki dodatkowe, oprócz wyznaczo-nych ze strony władzy wojskowej na utrzyma-nie sióstr i uczenie delegowanych do szpitali wojskowych okiegu 1,006 54 5) Za lekarstwa i inne potrzeby dla chorych w ambulatorjum 291 68

Razem rs. 5,753 k. 90

Z dniem przeto 1 stycznia pozostało w remanencie rs. 25,000 stanowiących fundusz żelazny zgromadzenia.

Do urzędzenia i utrzymania zgromadzenia przyczyniły się materialnie następujące osoby: 1) Kupiec 1-iej gildji, p. Frankin, wykonawszy całą wewnętrzną i zewnętrzną robotę zownętrzną, nie dla przeprowadzenia do porządku gmachu zgromadzenia i ofiarowawszy meble gięte żelazne, razem wartości do rs. 1,000; dalej ofiarowali zgromadzeniu: 2) p. Bednawski różnego rodzaju materiałów piśmiennych na rs. 25; 3) Chwat, optyk, obuwiarz (konserwów) 24 par na rs. 36; 4) przełożona zgro-madzenia również 10 par okularów, aparat dra Paynolina, warte-tości rs. 40 i nowy lekarski przybór wartości rs. 35; 5) człon-pek zarządu okręgowego Towarzystwa Krzyża czerwonego, p. Brun, rozmaite emalowane naczyńia kuchenne i stołowe, oraz noże i widelce; 6) kupiec, Aleksander Reist, szewski i inne przedmioty na rs. 36 kop. 15; 7) osoby nieziane, różnej dziecięcej bielizny i odzieży sztuk 95 i 28 sztuk różnej bielizny. Oprócz tego przysłano aptecę od rozmaitych osób 160 sztuk szklanek, 29 baniak i 117 pudełek.

W obecnym czasie zgromadzenie składa się z 48 sióstr i 4 uczenie.

Z tych znajduje się przy chorych w szpitalach: Ujazdow-skim 27 i 3 uczenie, w Brześciu litewskim 5, w lubelskim 5, w iwangorodzkim 3; w samym zaś domu zgromadzenia znajduje się: przełożona zgromadzenia, 7 sióstr i 1 uczenie.

W czasie od 21 maja do 1 stycznia 1881 r., w lecznicy ur-ządzonej dla przychodzących chorych przy domu zgromadze-nia udzielono porad 6,160 chorym, którzy, odnośnie do ro-zdaju choroby i stanu, stanowili: Choroby nerwowe i wnątrne nieznośne 30, oficjalistów 112, rzemieślników 274, wyrobników 326, urzędników i oficerów 83, żydów bez ozna-czenia stanu 471, handlarzy 77; razem rs. 1,409. Choroby usz-nej: duchownych 3, obywateli 3, uczniów 40, oficjalistów 51, rzemieślników 80, wyrobników 30, urzędników i oficjalistów 70, żydów 120; razem 397. Choroby gardła i nosa: choroby chorych 6, obywateli 3, uczniów 12, oficjalistów 35, rzem-ielników 77, wyrobników 77, urzędników i oficerów 39, żydów 74; ra-zem 327. Choroby oczu: duchownych 2, obywateli 8, uczniów 150, oficjalistów 75, rzemieślników 360, wyrobników 440, a-urzędników i oficerów 120, żydów 1,472; razem 2,627. Choroby chirurgiczne: uczniów 5, oficjalistów 60, rzemieślników 200, wyrobników 277, urzędników i oficerów 30, żydów 315; razem 887. Choroby dzieci: oficjal. 16, rzem. 25, wyrob. 20, żyd. 99, razem 160. Choroby kobiece: oficjal. 28, rzem. 85, wyrob. 32, urz. i ofic. 66, żyd. 96; razem 307. Choroby zębów: oby-wateł 3, uczniów 5, oficjalistów 2, rzemieślników 8, robotników 5, urzędników i oficerów 14, żydów 9; razem 46; a wogóle: duchownych 11, obywateli 17, uczniów 242, oficjalistów i oficerów 1,113, wyrobników 1,243, urzędników i oficerów 422, żydów 2,656, handlarzy 77; razem 6,160 osób.

Ubożym chrym w ciągu tegoż czasu wydano 1,594 bezpla-tnych recept na koszt zgromadzenia i wszystkim potrzebują-cym okazywano pomoc wytaowaniem bandaży i t. p. Suchych baniak postawiono 2,500.

Siostry zgromadzenia, wyznaczone wyłącznie do pielęgni-wania chorych w domach prywatnych, zajmowały się tam obowiązkami od dnia otwarczenia zgromadzenia, do dnia 1-go stycznia r. b., 225 dni i znajdowały się głównie przy ciężko-chorych.

Zarząd okręgowy warszawski Towarzystwa Krzyża czer-wonego, podając o powyższym do publicznej wiadomości, dą-kuje serdecznie pp. ofiarodawcom za okazaną pieniężną i ma-terjalną pomoc, sprawie zgromadzenia, a zarazem uprasza najpokorniej wszystkich współczujących w sprawie dobroczyn-ności, aby nie odmawiali swej pomocy zgromadzeniu sióstr miłosierdzia potrzebującemu takowej, a tu tak środkami chochy nięznymi, jako też ofiarami w odzieży i przedmiotach chochy biułytych; — pożyteczne by w tym razie były dla rozdawania bielizny, stara odzież, obowie i t. p., a dla apteki leczniczej kompresy, bandażer, flanela, szarpie, wino, spirytus itp. przed-mioty, jak również szklanki, banki, pudełka do proszków.

Wszelkie ofiary przyjmowane są w domu zgromadzenia, w Warszawie przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej, codzien-nie i w każdym czasie.

Telegramy ostatniej chwili.

Petersburg 23-go marca, godzina 8 rano.

Porjadok, Russkie Wiedomosi, Nowosti i inne pi-sma odrzucają insynuacje Moskiewskich Wiedomosti przeciw polakom.

Wczoraj, posłowi niemieckiemu, generałowi Schwei-nitzowi, w imieniu Najjaśniejszego Pana, złożył po-winszowanie Wielki Książę Włodzimierz Aleksan-drowicz.

Również byli u niego niektórzy z Członków Ro-dziny Cesarskiej i Książę Aleksander bułgarski.

Wczoraj przybyli do Petersburga Książę Następca Tronu duński i p. Saburow, poseł rosyjski w Berli-nie.

Petersburg, 23-go marca, godzina 2 po poł.
Krażąca pogłoska o samobójstwie Fedorowa nie sprawdza się.
W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja posłów i ambasadorów pod prezydencją Gorczakowa w celu określenia polityki zagranicznej.

Nowoje Wremia podaje, że pomocnik gubernatora Mielnickij ma być mianowany gubernatorem kowieńskim.

Głos donosi:
Z czterech księży wysłanych do gubernii ołonieckiej dwóch uwolniono w tych dniach.

Jeden dowiedziawszy się o uwolnieniu dostał pomieszania zmysłów.

W procesie, który odbędzie się 18(3), stanie świadków 50, biegłych 11.

Podsądnym dozwolono wybrać sobie obrońców z pomiędzy adwokatów przysięgłych.

Akt oskarżenia doręczono.
Słychać, że generał Mrowiński, który rewidował sklep przy ulicy Sadowej, otrul się.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 21-go marca. — Dziewięćdziesięciu pięciu lekarzy i chirurgów w szpitalach paryskich zaprotestowało przeciw projektowi wydalenia sióstr miłosierdzia ze szpitali.

× **Paryż** 21-go marca. — Jutro przed sądem policji powołanej rozstrząsać będzie sprawą dzienników: *Intransigent*, *Ciogen*, *Révolution sociale* i *Juvenal*, oskarżonych o apokryfy królobójstwa.

× **Modena** 21-go marca. — W miasteczku Scandino stanęła pomnik ze składek publicznych dla uczczenia Spallanzaniego, twórcy fizjologii doświadczalnej; dla zbierania składek utworzyły się komitety nie tylko w większych miastach włoskich, lecz również i w Genewie, Londynie i Paryżu.

× **Londyn** 21-go marca. — W zatoce zatrzymany został okręt z przesyłką z Nowego Orleanu, w którym ukrytych było tysiąc ładunków wybuchających.

× **Lipsk** 21-go marca. — Policja przychyliła tu wielką liczbę egzemplarzy drukowanego w Londynie ogłoszenia, zapraszającego do współdziałania w międzynarodowym kongresie socjalistycznym mającym się odbyć także w dniu 14-ym lipca. Druki te były zapakowane w skrzynie z drobnym towarem żelaznym: Adresat, niejaki Schromm, uciekł.

× **Berlin** 21-go marca. — Rada związkowa przyjęła projekt ustawy o karach wymierzanych za opilstwo.

× **Wrocław** 21-go marca. — Z dniem 1 kwietnia otwarty zostanie miejski instytut do badania produktów spożywczych; dyrektorem będzie prof. dr Gscheidlen.

× **Lubian** 21-go marca. — W rozmaitych miejscowościach panuje tyfus płamisty. Wszelkie środki zalecono dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się epidemji. Wszystkie domy zarażone zamknięto w czarne tablice z napisem „tyfus“.

× **Wiedeń** 21-go marca. — Zmarły tu niedawno lekarz dr Romich, specjalista w chorobach nóg, cały swój znaczny majątek, złożony z dwóch domów i 150,000 guldenów gotówki, przeznaczył na założenie tu szpitala dla chorych dotkniętych chorobami nóg, oraz drugiego szpitala w miejscu swego urodzenia.

× **Wiedeń** 21-go marca. — Wczoraj otwartą tu została wystawa psów i drobiu w połączeniu z wystawą królików, kotów i ryb.

× **Bukareszt** 21-go marca. — Dziś rozpoczęło się przed sądem przysięgłych sądenie procesu sprawy zamachu Pietraru i jego obywateli współwinnych Patescu i duchownego Carlova. Oskarżonych bronić będą adwokaci Balsch i Aslan z Jass. Oskarża prokurator generalny Deudrino.

× **Charków** 21-go marca. — Przez dzień wczorajszy srożyła się tutaj straszna zawieja śnieżna.

× **Tyflis** 21-go marca. — Dwunastu robotników zasypanych zostało lawiną; komunikacja przerwana, lecz pracują nad rychłem jej przywróceniem.

Przegląd polityczny.

Materiał telegraficzny przedstawia się smutniej, niż w ostatnich kilku dniach, ale nowych i ważniejszych wskazań do sytuacji politycznej na Wschodzie nie podaje. *Agence Havasa* potwierdza wiadomość z Konstantynopola nadesłaną o proponowanym przez Portę odstąpieniu Krety helenczykom. Rząd ottomański do tej koncepcji wszelako nie skłania się tak całym bezinteresownie, jak to niektóre dzienniki przedtem głosiły; oddaje on Kretę, ale za to chce grekom okroić terytorjum na stałym lądzie, zatrzymać sobie cały Epir a tylko pasmo kraju w Tessalji, na cztery kilometry długości, godzi się im odstąpić.

Mocarstwa zaś żadną miarą na taką zamianę zgodzić się nie mogą; radeby wyfargować i Kretę i wszystko to, co dotychczas Porta godziła się grekom odstąpić, ale sprawa nie będzie łatwa.

Korespondent *Gazety Kolońskiej* przestrzega ławców i twierdzi, żeby zanadto serjo nie brali wszystkich układowych dyplomatycznych o warunkach uczestniczenia konferencji zachowują dotychczas bardzo dyskretnie milczenie i nie zdradzają tajemnicy obrad. Pogłoski, krążące w przedmiocie traktatowych negocjacyjnych, nie opierają się na pewnych i wiarygodnych faktach, dla tego potrzeba je przyjmować zawsze z zastrzeżeniem, jak np. tę ostatnią o zamierzonym zjeździe Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra III-go z Abdal-Hamidem w celu porozumienia się co do sprawy helleńskiej.

W Paryżu agitacje gambettystów w celu zaprowa-

dzenia reformy wyborczej i głosowania z listy robią ciągle jeszcze dużo halasu.

Jakośmy wczoraj wspominali, p. Gambetta ma w gabinecie dzisiejszym tylko trzech zwolenników, Cazot'a, Constans'a i Parre'a, którzy gotowi są sprowadzić przesilenie ministerjalne, jeżeli rząd nie zajmie przychylnego a przynajmniej neutralnego stanowiska wobec wniosku o reformie wyborczej.

Przedwczoraj miała się ta sprawa ostatecznie zdecydować.

W obecnej chwili wszelkie przewroty w gabinecie paryskim byłyby bardzo niestosowne; złożenie nowego ministerjum, a choćby jego uzupełnienie tylko, przedstawiałoby nie małe trudności, w których przewidywaniu umiarkowani stronnicy dzisiejszego porządku rzeczy starają się umożliwić jakakolwiek zgodę pomiędzy p. Gambettą i Grevym.

W niedzielę odbyło się w Paryżu, w pałacu Trocadero walne zgromadzenie członków „Zjednoczenia handlu i przemysłu“; przyzwał p. Gambetta.

Okolo 8000 osób przyjął udział w tem zebraniu. Przewodniczący skorzystał ze sposobności, aby palnąć znowu jedną z tych niezręcznych mówek, za które potem znosić musi razy całej prasy opozycyjnej; podziękował on obecnym za gorące przyjęcie, które przypisał nie sobie, ale sprawie przez niego reprezentowanej; sprawe, której służy, a która jest sprawa wspólną całej Francji.

Oświadczył dalej, że w całym życiu swoim, które jak każdy żywot ludzki nie było wolne od trosk i goryczy, starał się zawsze o uznanie swych współobywateli. Dla kwestyj osobistych jest obojętnym, nawet ich nie uważa za tyle godne, aby je publicznie poruszać.

Mówca przypomniał swoje słowa, które zawsze powtarzał i powtarzać będzie, że nie czekać, ma czas po temu i posiada przedewszystkiem niewzruszoną energię i wytrwałość; wyraża swój wstręt przeciw utopiom i chimierom, przeciw ideom niwulującym, które szkodliwie działają na klasę robotczą, bo ludzą ją, zwodzą zawsze a najczęściej żadnej korzyści nie przynoszą.

Dalszą część swojej mowy poświęcił p. Gambetta instytucji państwowych towarzystw asekuracyjnych i wysławianiu republiki, jako jedynej formy rządu, pod którą dadzą się przeprowadzić wszelkie zagadnienia społeczno-polityczne, byle tylko były traktowane szczerze i otwarcie, bez ludzenia siebie i drugich.

Sprawa boerów w Transvaalu budzi coraz większe sympatje na zachodzie Europy. W Paryżu objawiło się współczucie dla napastowanych republikanów transwaalskich, współczucie w pewnego rodzaju demonstracji narodowej; znaczna ilość znakomitości politycznych i literackich, jak Wiktor Hugo, Henryk Martin, Legouvé, Carnot i inni, wystosowali do swych przyjaciół anglików adres, wzywający ich, aby swemi wpływami na rząd przyczynili się do przyspieszenia pokoju z boerami.

W adresie tym podpisani powołują się na związki krwi, jakie francuzów łączą z boerami, pomiędzy którymi oprócz wychodźców holenderskich, znajduje się wielu potomków rodzin protestanckich, wydalonych z kraju pamiętnym edyktem nantejskim.

Obok pokrewieństwa, łączy ich jeszcze wspólność zasad i dążeń; boerowie bowiem reprezentują ideę samorządu i niepodległości.

Adres wyraża życzenie w końcu, aby sprawa boerów przez rząd angielski w prawdziwie liberalnym duchu rozwiązana została.

Prezydent wolnego stanu Oranje w rozmowie z jen. Woodem zwrócił jego uwagę na niebezpieczeństwa grożące anglikom na wypadek prowadzenia dalszej wojny; na długie lata dadzą się im jeszcze uczuć skutki tej kampanji, która demoralizująco działa na miejscową ludność autochtonów południowej Afryki.

Przed rozpoczęciem nowych kroków nieprzyjacielskich dałaby się jeszcze doprowadzić do zgody, w której prezydent Brand ofiaruje swoje pośrednictwo.

Po konferencji z Woodem miał się on udać do obozu boerów.

Daily News donosi, jakoby Anglja następujące warunki pokoju dyktowała stronie nieprzyjacielskiej: ustanowienie komisji śledczej, powrót boerów do ojczyzny i pozostawienie angielskich garnizonów w Transvaalu.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg, 22-go marca. — Wczoraj oddano senatowi akt oskarżenia w procesie przeciw uczestnikom zamachu; dziś akt wręczony będzie oskarżonym, którym ma być zostawiony siedmiodniowy termin do przygotowania obrony przez adwokatów. Doniesienie dzienników o aresztowaniu lokatorów z handlu serami przy ulicy Małej Sadowej jest mylne. Osobistego nieznanego, który rzucił drugą bombę i padł sam na placu, a o którym utrzymywano, że się nazywa

Tintezew, nie została jeszcze ostatecznie poznana. Tintezew znajduje się w Syberji. *Agence Russe* powiada, że doniesienia gazet o odkryciu składów dynamitu i znalezieniu sumy 100,000 rs. są zmyślone. *Agence Russe* uważa za rzecz dowiedzioną, że znaczna zorganizowany był za granicą, głównie w Szwajcarii i Paryżu.

Petersburg 22-go. — *Agence Russe* dowiaduje się, że Porta zakomunikowała oficjalnie ambasadorom odpowiedź swoją co do kwestji greckiej. Posłowie uznali odpowiedź tę za niewystarczającą i zawezwali Portę, aby wypowiedziała ostatecznie słowo, zanim mocarstwa same swój wyrok sformułują.

Paryż, 22-go marca. — Na odbytej wczoraj radzie ministerjalnej nie przyszło do żadnego postanowienia. Gabinet w kwestji wyborów z list podzielił się na dwie części. Obrady pod prezydencją Grévy'ego odbywają się dziś w dalszym ciągu. *Agence Havas* oświadcza, że wiadomość, jakoby przybyły statek „Caraki“ z Dunkierki miał na pokładzie bomby Orsiniego, jest nieuzasadnioną.

Londyn, 22-go marca. — Lord Beaconsfield lekko zachorował. Gdy w niedzielę księżna Connaught wróciła ze spaceru do Bayskat parku, rozbiegali się konie księżny. Księżna i towarzyszka wyrzucone zostały z powozu, nie poniosły żadnych obrażeń.

Londyn 22-go. — Izba gmin. Gladstone oświadcza, że boerowie przyjęli w głównych punktach warunki pokoju zaofiarowane im przez Anglję (brawo).

Londyn 22-go. — Depesza z Newcastle donosi: Boerowie przyjęli wszystkie angielskie warunki z wyjątkiem złożenia broni. Wczoraj z wpływem zawieszenia broni wojska angielskie gotowe były do marszu, słychać jednak, że rozejm przedłużono jeszcze na dni 14.

Bruksela 22-go. — Izba wybrała Descamps'a na prezesa. Pierwszym wice-prezesem wybrany Hardy de Beaulieu, na drugiego Couvreur.

Bukareszt 22-go. — Projekt do prawa o konwersji części długu publicznego został dobrze przyjęty. Powodzenie operacji zapewnione.

— *A. n.* Szanowny redaktorze. Spodziewam się, że w imieniu prawdy umieścisz w swem piśmie bezstronnie te słowa kilka. Z powodu rozmaitego rodzaju reklam o książkach kucharskich, bez autora lub autorki, uważam za właściwe ogłosić, iż już w ostatnich kilku wydaniach moich 365 obiadów mieści się dyspozycja 120 obiadów postnych bez ryb, oprócz umieszczonych w właściwych dniach postnych obiadów z rybami—kuchnia więc postna nie jest żadną nowością.—Oprócz więc 365 obiadów wydanie 12, Jedynych praktycznych przepisów wydanie 9, Poradnika początku nauki kwiatów bez pomocy nauczyciela z 239 rycinami i Kalendarza dla gospodyń z kalendarzem; z żadnymi innymi wydawnictwami kucharskimi nie mam nic wspólnego.
(6750) *Lucyna Cwierzakiewicz.*

KRAJEWSKI, Wyższy Nauczyciel Kaligrafji poprawia w krótkim czasie charakter pisania Osobom bez różnicy płci i wieku. Nowy-Swiat Nr 5D. —6635—

— **Instytut leczniczy Dra Madlera**, przyjmuje chorych z chorobami sekretneimi (wener.) i skórnymi, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnie, od 10 do 11-ej i od 4 do 7-ej. Krakowskie Przedmieście 38. Porada dla niezamożnych chorych na warunkach jak w Leczni-cach. —3456—

— **P. Adw. Przysięgl.**, kandydat praw, **Henryk Nagiel**, otworzył kancelarję przy ulicy Bielańskiej nr 8 (róg Daniłowiczowskiej) i przyjmuje sprawy między godzinami 5 a 7 po południu. —1324—

— **Maurycy Stiefson**, fabrykant wyrobów szmuklerskich i właściciel magazynu, w domu hr. L. Krasińskiego, przy ulicy Wierzbowej, wyjechał do Paryża. (6524)

— **Par Edmund Makowski**, właściciel magazynu bławatnego przy placu Teatralnym, powrócił w tych dniach z Paryża. (6697)

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crème Simon à la Glycerine**, który zarazem jest najlepszy — Gold-Cream.
Cena rs. 1 kop. 50.

Główna sprzedaż u **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska nr 4. —4193—

— Bez pośrednictwa osób trzecich Dobra Ziemskie bez służebności, w jednej z najlepszych okolic Królestwa, blisko kolei, z lasem i łąkami, do zamiany na dom w Warszawie. — Wiadomość w hotelu polskim nr 74, od godz. 10 do 12 rano, w razie nieobecności pozostawić adresu u szwajcara pod lit. *J. H. P.* 5350

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 13 c. 0.
Cena okowity z dnia 23 marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.07¹, garniec rs. 2.30.

SENATORSKA Nr 5.

WĘGLE KAMIENNE!

W najlepszych gatunkach przy natychmiastowej odstawię poleca **SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH Daniela Dawidsona,**

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. **k4075**

RESTAURACJA S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7.

Wyda je: **k-5621**

Sniadania po kop. 75 od 11-tej do 2-giej.
Obiady po kop. 75 i po rs. 1 kop. 50, oraz posilne po rs. 1 od godz. 2-giej do 6-tej z południa. Potrawy a la carte.

RS. 50,000

żądane są na spłatę wierzytelności, obciążającej znaczny majątek ziemski, bezpieczeństwo zupełne. Warunki bardzo korzystne. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 75 nowy, 1-sze piętro, Nr 3 mieszkania, z przedpokoju na lewo, od godz. 10—12 rano. **k6119**

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanownych Klientów moich, iż niezależnie od egzystującego Magazynu wyrobów rekawicznicznych przy ulicy Elektrycznej róg Solnej, otworzyłem także

DRUGI MAGAZYN

przy ulicy Nowy-Świat Nr 45, który również polecam łaskawym względem. **k6086**

S. Nowakowski.

Mleczarnia w ogrodzie,

z obszerną stajnią jest do odstąpienia. — Wiadomość tylko do 1-go Kwietnia r. b., róg alei Jerozolimskich i Nowego-Światu Nr 14, wejście od alei za Kontrolną Pałatą. **k6171**

APTEKA

Sprzedaje się na dogodnych warunkach apteka z rocznym obrotem 6,000—6,300, w mieście mającym 90,000 mieszkańców, przy kolei żelaznej. — Wiadomość u p. Leona Lewickiego, Ogrodowa Nr 7, między godz. 2 3 k—5 5 73

SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. **k5202**

Do sprzedania Apteka, z obrotem przeszło **rs. 3,000**, w bliskości drogi żelaznej położona. Wiadomość w Waszi Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. **k-593**

MLEKO Z DOBR PŁOCHOCIN.

Zarząd dostawy nabiału z dóbr Płochocin, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 15 Marca r. b. wózek z nabiałem z tychże dóbr, w celu sprzedaży detalicznej, stawać będzie codziennie w następujących miejscach i o następującej porze:

Rano o godzinie 7 na placu Teatralnym, obok handlu pana Boquet'a.
" " " 8 na placu Zielonym, od ulicy Szkolnej.
" " " 8 1/2 na rogu ulicy Włodzimierskiej i Hr. Berga.
" " " 9 na ulicy Nowo-Zielnej. **k-5554**

Ceny są następujące:

Śmietanka Kremowa, kwarta kop.	60.
zwyčajna " "	20.
Mleko niezbierrane " "	10.
zbierrane " "	5.

FABRYKA TABACZNA BRACI POLAKIEWICZ

W WARSZAWIE,

poleca Szanownej Publiczności nowo wydane gatunki **Papierosów** a mianowicie:

„Norma“	cena za 100 sztuk rs. 1.	k-5886
„Lavaletta“	„ „ „ „ 1	
„Kosmos“	„ „ „ „ — kop. 60.	
„Polskie“	„ „ „ „ — „ 60.	

FABRYKA BRYCZEK i Wozów

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznym kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona w znaczne zapasy suchego doborowego materiału, wyrabia **Wozy** rozmaitego gatunku, gospodarskie, węglarki, piwowarskie, platformy i t. p., **Eryczki** wszelkiego rodzaju, na resorach i bez resorów, **Wózki** galicyjskie, krakowskie, węgierskie; **Najtyczanki, Pajaki, buc.** i t. d. — **Ceny stałe umiarkowane;** ilustrowane cenniki na żądanie **bezpłatnie.** Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych. Główna agentura u p. **Edwarda Kempnera w Warszawie, Trębacka Nr 9.** — **Administracja w Warszawie, Erywańska Nr 8.** **k 942—**

J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.

Warszawskie Biuro incassa należności,

Miodowa Nr 13, dom Barona Lessera, **k-4840**

przyjmuje do realizacji weksle, przekazy, rewersa i rachunki kupieckie przedterminowe i z upłynionym terminem, sprawy w Sądach z oddanych dokumentów przeprowadza własnym kosztem, oraz przyjmuje wszelkie interesa w zakresie incasso wehodużące tak na Cesarstwo jak i na Królestwo, na warunkach bardzo dogodnych.

Ważne dla fabrykantów, producentów i rzemieślników!

Jakie widoki dla przemysłu Królestwa przedstawia zapowiadzana **Wystawa powszechna w Moskwie** wiedzieć powinien każdy, którego produkcja o kopiejkę chociażby przynosi potrzeby miejscowe i liczyć musi na zbyt na szerokiej rynkach Cesarstwa. — Potrzeby tych rynków są bezwątpienia wielkie; ażeby zaś skierować je do naszej produkcji i połączyć konsumentów z bliższego lub dalszego Wschodu, z wytwórcą warszawskim i w ogóle polskim, **Kantor komisowy b. Rejenta Fedckiego,** przy udziale sił specjalnych, przedsięwzięcie wydawnictwo w języku rosyjskim:

„Najnowszego Rosyjskiego Przewodnika Handlu i Przemysłu Warszawy i miast Królestwa,“

które przez skupienie **wszystkiego** co interesować może kupca rosyjskiego i co odnosi się do całego obszaru naszego przemysłowego i rzemieślniczego wytworu, przez zapewnioną wielką poczytność i rozpowszechnienie na Wystawie Moskiewskiej, na stacjach dróg żelaznych, w pasażach, księgarniach, sklepach, przez rozsyłanie bezpłatne ważniejszym firmom i t. p., stanowi dla naszych producentów

Najdzielniejszą akwizycję

polecenia swych wyrobów, zarekomendowania ich i zwrócenia na nie uwagi najszerzego koła konsumentów.

Dla tego odsyłając czytelnika do szczegółowego prospektu, który rozsyłany jest bezpłatnie i rozdawany wszystkim, którzy do poniżej oznaczonych miejsc zgłosić się raczą, kładziemy tu nacisk na

Dział Ogłoszeń

fabrycznych, handlowych, preiss-kurantowych, ilustrowanych i w ogóle najlepiej rzecz reklamujących. — Język i forma ogłoszeń zależne od woli interesantów. — Ceny ogłoszeń następujące:

1 str. 15 rs. — 1/2 str. 8 rs. — 1/4 str. 5 rs. — 1/8 str. 3 rs. — 1/16 str. 2 rs. — Przed tekstem o 20% drożej.

Każdy inserent otrzyma jeden egzempl. Przewodnika bezpłatnie.

Cena pojedynczego adresu kop. 70 za wiersz.

W obecnym nakładzie wyda wnieta i w wielkich kosztach rozpowszechnienia takowego,

Ceny ogłoszeń są tak niskie,

że z żadnym innym wydawnictwem w porównaniu iść nie mogą. Adresy zaś zaprowadzone jedynie w celu dania możności **najmniej zamożnym rzemieślnikom** zareklamowania się i pozyskania klientelli w Cesarstwie. — Ktośkolwiek więc rozumie: **najelementarniejsze wymagania dobrze zorganizowanego interesu** niech korzysta ze sposobności i pośpieszy z ogłoszeniami do:

- 1) Biura J. Fedckiego, ulica Miodowa Nr 3.
- 2) Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska Nr 22, lub Nowy-Świat Nr 67.
- 3) Do Filii Łódzkiej tegoż biura, ulica Petrokowska Nr 515 w Łodzi.
- 4) Do Wydawcy ulica Niecała Nr 7, miesz. Nr 10, codziennie od 5 do 7 wieczorem.
- 5) Adresy pojedyncze przyjmowane będą we wszystkich Kioskach, z opłatą z góry.

Przyjmowanie ogłoszeń zamyka się z d. 1 Kwietnia r. b., gdyż w pierwszych dniach następnego miesiąca „Przewodnik“ znajdzie się wszędzie, gdzie **jakiegokolwiek widoki korzyści dla naszego przemysłu** przedstawiać się będą.

Do przyjmowania ogłoszeń wysłani są również po mieście agenci, którzy jednak pieniędzy przyjmować nie mają prawa. — Pieniądze płacić należy w miejscach powyżej wymienionych. **k-5347**

DOBRA ZIEMSKIE

wiók około 335 m. n., w gub. Mohilewskiej, między dwoma większymi miastami, przy rzece spławnej i przy samej drodze, w bliskości stacji kolei żelaznej, z ogrodami i inwentarzem żywym i martwym, są do **sprzedania, na zamianę na domy w Warszawie, lub na summy hypoteczne,** dobrze ulokowane, pod bardzo dogodnymi warunkami. — Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 12, na 1 piętrze, od godz. 12 do 4 po poł. **k-4804**

Pani Podkanclerzyna,

powieść historyczna, z czasów panowania Jana Kazimierza, osnuta na tle wypadków z XVII wieku, oryginalnie napisana przez **Michała Jezierskiego,** świeżo wyszła z druku nakładem księgarni A. H. Kleinsingera, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Świętokrzyskiej Nr 1 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. — **Cena kop. 75.** **k3887**

Mieszkania

familijne i kawalerskie, do wynajęcia, 1-szy dom za Nowo-Zielną, Zielna Nr 31.

CENY ZBOZA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 22 marca 1881 r.

Pszenica	wyborowa.....	155 — 160
	średnia.....	128 — 145
	ordynaryjna.....	105 — —
Żyto	wyborowe.....	134 — 135
	średnie.....	126 — 133
	ordynaryjne.....	— — —
Jęczmień	wyborowy.....	100 — 110
	średni.....	75 — 94
	ordynaryjny.....	— — —
Owies	wyborowy.....	106 — 110
	średni.....	88 — 99
	ordynaryjny.....	— — —
Groch.....	— — —	90 — 112
Gryka.....	— — —	100 — 110
Kasza jaglana	wyborowa.....	122 — 148
	średnia.....	— — —
	ordynaryjna.....	— — —

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 23 marca 1881 r.

Weksle:		z końcem giełdy	
		żądano	placano
Berlin 100 m. z kr. term.		47 8 1/2	—
London 1 f. st. „ „		9.74	—
Paryż 100 fr. „ „		38.65	—
Wiedeń 100 gul. „ „		83.65	—
Papiery publiczne:			
4% L. zast. 3 okr. s. I i II		—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 d. m.		99.15	—
Liśt. zast. m. Warsz. ser. I		93. —	—
„ „ „ II		91.60	—
„ „ „ III		91.40	—
Liśt. z m. Łodzi s. I i II.		81. —	—
4% Liśt. likwidacyjne d. m.		85.90	—
„ „ „ III		85.80	—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III		—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.		—	—
„ „ „ 1866.		—	—
I Pożyczka wschod. rs. 100		92. —	—
II „ „ „ rs. 100		92. —	—
III „ „ „ rs. 100		92. —	—
Akcje i obligacje:			
Ake. dr. z. W.-W. rs. 100		—	—
Ake. dr. z. W.-B. rs. 100		—	—
Ake. dr. z. Warsz.-Teresp.		—	—
Ake. dr. żel. Fabryno-Łódzk.		—	—
Ake. Banku Hand. w War.		295.	—
Ake. Banku Dysk. w War.		303.	—
Ake. Banku Hand. w Łodzi.		293.	289.
Ake. Warsz. t. ub. od ognia		165.	163.
Ake. Warsz. t. fabr. cukru		—	800.
Ake. t. fabr. cukru Józefów		—	326.
Ake. Dobrzel. t. fabr. cukru		—	750.
Ake. t. Lilpop. Rau i Lew.		—	—
Ake. tow. fabryki machin.		—	—
Ake. tow. Łazien. i Łazni.		—	—
Ake. t. zakt. przędz. Zaw.		—	—

Wartość kuponów:

Od Liśtów Zastawnych 4% k. 101 1/10
Od Liśtów Zastaw. nowych 5% k. 126 1/2
Od Liśt. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 288 1/10
Od Liśtów Zast. m. Łodzi k. 197 1/2
Od Liśtów Likwidacyjnych k. 124 1/2
Od obligów skarbowych k. —
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —
„ „ II emisji k. —

**Administracja sprzedaży
pism w Kioskach**
zawiadamia, że z dniem jutrzejszym Kiosk
w ogrodzie Saskim, zostaje otwartym. k-6713

**Warszawsko-Berlińska
Fabryka Krawatów
Peltin i S-ka,**
11. Dzika 11.
Z chwila otwarcia naszej fabryki krawa-
tów tu w Warszawie, która zupełnie dorów-
nia pierwszorzędny fabrykom zagranicz-
nym—tutejszym panom engrosistom, jak row-
nież prywatnej publiczności powinno być wia-
domem, że **zbytecznym jest zaopatry-
wać się w towar zagraniczny**, gdyż
celo, transport, różnica kursowa, waluty i in-
ne koszty, przewyższają przeszło o 65% **ce-
ny takich samych** wyrobów fabryki kra-
wowej.

Dla tego polecamy nasze wyroby do po-
wseźnego użycia, nadmiejając, że takowe
po **cenach statych, fabrycznych,**
z **marką naszą**, sprzedajemy detalicznie
w 24-ch filjach naszych, zaś engros i
detalicznie w fabryce, Dzika Nr 11.
k-6692 **PELTIN i S-ka.**

Potrzebny jest LEKARZ
w osadzie położonej w okolicy obfitującej
w liczne dwory obywatelkie i wsie zamożne.
Blizsze szczegoly w Warsz. Agencurze Oglo-
szen, Senatorska Nr 22. k-6681

W hotelu Litewskim
jest do wynajęcia w każdym czasie kilka
Mieszkan kawalerskich, z meblami albo
tak bez takowych, złożonych z jednego lub
kilku pokoi, po cenach umiarkowanych. Wia-
domość u rządu. k-6722

Potrzebny jest k-6694
RZĄDCA DOMU,
za dobre wynagrodzenie, z kaucją rs. 1,500.
Wiadomość w Kantorze Komisowym J. Lu-
czyńskiego, Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.

**Fabryka Kapeluszy
męzkich,**
Krakowskie-Przedmieście Nr 69.
Władysław Antonowicz.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Pu-
bliczność, iż na nadchodzące pore wiosenne
przygotowałem znaczny zapas Kapeluszy, ja-
pót miękkie i sztywne. Fasony filcowych ka-
peluszy tak zwane Ludwigi Roman, oraz wiel-
ki wybór Kapeluszków dziecięcych; wyroby
własne i zagraniczne. k-6614

Na Traktiernie
w Targu Rybińskiego,
plac Trzech Krzyży, jest **LOKAL** do wynaj-
ęcia, stróż Ludwik wskazuje. k-6673
Rs. 7,500,

jest do wypożyczenia na dom w Warszawie,
po Towarzystwie.—Wiadomość: ulica Słiska
Nr 23, mieszka. 1, od godz. 4—6. k-6659

Szafy sklepowe i Bufet,
zdatne na wszelki proceder handlowy, oar-
dzo porządne, są zaraz do sprzedania.—Wia-
domość: róg Marszałkowskiej i Wspólnej
Nr 34 e, mieszkania 13. k-6625

Kafe szlufowe.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych pp.
Obywateli, iż Fabryka moja została zaopa-
tkowana w znaczny zapas kafi szlufowych, oraz
Kaminki i upiększenia na piec, podług naj-
świeższych modeli krajowych i zagranicznych.
Fabryka Zduńska, ulica Czerniakowska Nr 38,
wprost Łazienek Królewskich.
k-6611 **J. PIASECKI.**

**3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwni-
ca i góra, na parterze od frontu.—3 poko-
ja, przedpokój, kuchnia, piwnica i gó-
zetowane, do najęcia, przy ulicy Kruczej
pół **Nr 10 a**, drugi dom od Alei Jero-
olimskiej gdzie kąpiele.—Wszędzie wodo-
ciąg i ślew. k-6679—**

Ważna Wiadomość
dla Restauratorów lub Piwowarów,
w domu pod Nr 18/1095 przy ulicy Twardej
w miejscu handlowym, od 1-go Lipca r. b.
może być lokal składający się z 7-min pokoi
z 2-ma kuchniami, w których są zaprowa-
dzone wodociągi i zlewy oraz dom oświetlo-
ny gazem, do lokalu tego może być dodany
ogród do 1700 łokci, zdalny na zakład Re-
stauracyjny, którego w tych okolicach jest
brak. Wiadomość na miejscu u właściciela
domu. k-6595—

**Zimowe, jesienne i letnie
Szlafroki Damskie
od 2 rs.
Ubrania dla Panienek
i Chłopczyków**
po najniższych cenach nabyte można, przy
ulicy Nowy-Swiat Nr 19 domu, mie-
szkania 14, w oficynie wprost bramy, na
1-m piętrze. k4801

**Najmodniejsze
PARASOLKI**
damskie na letni sezon, otrzymał
B. GRÜDIGER,
na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,
sklepu Nr 16,
oraz bieliznę damską i męską, różne
koronki, krawaty, fryzy, zaboty,
fiszutki. Poleca takowe po cenach
bardzo umiarkowanych. k4500—

**LIMFA OSPOWA
KROWIANKA**
igielnik na dwuszczipienia.
Rs. 1 kop. 50 z przesyłką pocztową.
APTEKA
Magistra farmacji
H. Kucharzewskiego.
SENATORSKA Nr 11. k5065

**Nowo-otworzony Skład
Trumien metalowych,**
przy fabryce
Stanisława Żerańskiego,
ulica Tłomackie Nr 6 i
Długa Nr 51.
Wielki wybór.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Ceny umiarkowane.
k 5813

OGŁOSZENIE!
Majney chęć wynająć ryczałtowo 22 lokali
o jednym i dwóch pokojach, na „Cham-
bres garuies,” z których 13, są frontowe
z balkonikami od Alei Jerozolimskich i No-
wego-Swiatu położone, każdy z przedpoko-
jem i wygodką, raczy zgłosić się do wła-
ściciela domu Nr 1289, przy ulicy Nowy-
Swiat, między godziną 11 a 1 w południe.

KROCHMALE
najlepsze
po cenach fairycznych
poleca
SKŁAD
Materiałów Aptecznych
A. Centnerschwer & Comp.,
TŁOMACKIE Nr 9,
wprost ulicy Przejazd. k6967

Przy przynepalnej ulicy, w punkcie bar-
dzo ożywionym, do sprzedania
SKŁEP
z oknem wystawowym i obszernym pokojem,
z eleganckim urządzeniem, z towarem gal-
lanteryjno-dystrybucyjnym lub bez.—Wiado-
mości: Bielarska Nr 2, w sklepie A. Czyżyn-
skiej. k-6458

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.
1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rze-
czy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne
i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wy-
mienione przedmioty, jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupeców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.
Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej
wieczorem. W święta od 12—3. k5216

Kąpiele, Książęca Nr 4,
pierwszy dom od Nowego-Swiatu.

Krzesała dębowe,
rzeźbione, stolowe, oraz **Garnitur czarny**
do sprzedania.—Stara Poczta, naprzeciw ho-
teli Rzymskiego, pod zegarem. k-6385
P. MAJCHRZAK.

Brylantowy garnitur
do zbycia pod Nr 22 przy ulicy Ogrodowej,
mieszka. Nr 8, od godz. 2 po połud. k4760

**Zarząd 1-go i 2-go Biu-
ra Posłańców**
podaje do wiadomości publicznej, że
wszyscy posłańcy są zaopatrzeni w ta-
ryfy przypadające im opłaty i takow-
ą na żądanie natychmiast okazać są
obowiązani, a także Zarząd uprasza
aby pieniądze i posyłki wartościowe nie
inaczej były posłańcom powierzane, jak
za zapisaniem w jego książce marko-
wej z wymienieniem dokładnym adresu
i wartości posyłki. k5658

OSTRYGI
HOLSZTYŃSKIE
i Ostendzkie
codziennie świeże otrzymuje i poleca
Handel Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 5 k6456

FABRYKA WYROBOW ŻELAZNYCH
T. Berent et J. Adolph
w WARSZAWIE, PRZY ULICY WRONIEJ Nr 33.
wykonują:
Machiny, części budowlane, Narzędzia,
przytem poleca:
Okiennice stalowe zwijane (Zaluzje),
Osie patentowane i wozowe,
Drzwiczki hermetyczne nowego systemu.
Na żądanie rysunki, kosztorysy i cenniki przesyła. k-3977

Odlewnia i Warsztaty mechaniczne „Paulinów”
w Pruszkowie pod Warszawa
A. ROTHSTEIN I SYNOWIE
poleca odlewy żelazne i gotowe wyroby do budowy, wedle najnow-
szych z zagranicy sprowadzonych rysunków, jak: Balkony, schody,
balustrady, kraty do ogrodzeń i pomników; odboje, okna, rury,
drzwiczki hermetyczne, urządzenia kuchen i różnego rodzaju ruszta
do kotłów parowych w 50-ciu przeszło gatunkach.—Wszelkiego ro-
dzaju odlewy maszynowe, oraz gotowe sieczkarnie i plugi.
Wyroby naszej fabryki dostarczamy z najlepszego materiału.
Ceny umiarkowane.
Rysunki i modele są do obejrzenia w fabryce i w kantorze fa-
brycznym, gdzie obstalunki się przyjmują, Marszałkowska Nr 40.
Stałym odbiorcom udzielamy **rabat** i na żądanie kilkumiesięcz-
ny **kredyt.** k-6674

Kantor Wekslu L. Elbaum,
Krak.-Przedmieście Nr 59,
przyjmuje **talony** dla dołączenia ku-
ponów do Pożyczek Premjowych II-iej
Emissji, za umiarkowaną prowizją. Jed-
nocześnie zawiadamia, że nadeszła
ogólna tabela nieodebranych wygra-
nych z lat poprzednich do ostatniego
ciągnięcia i takową bezpłatnie prze-
rzedzić można. k-6226

**Fabryka Powozów
Karola Sommera,**
została przeniesioną z ulicy Erywańskiej na
ulicę **Leszno Nr 32**, do własnej nowo-wy-
budowanej fabryki (naprzeciwko Solnej).

Przy ulicy **Królewskiej** w domu Nr 21
nowy, wprost Saskiego ogrodu, do wynajęcia
od św. Jana r. b. **lub wcześniej**
na Kantor lub Sklep
z mieszkaniem, 4 pokoje z kuchnią, piwnicą,
komórką i wszelkimi wygodami, 4 wejścia,
urządzenie zastosować można do życzenia.—
Wiadomość na miejscu u stróża. k6181

Ulica Szeroka Freta Nr 14.
KAPELUSZE
cylindrowe i filcowe męskie i dziecięce, naj-
świeższego fasonu, **tanie i dobre.** Szano-
wna Publiczność raczy sprawdzić na miejscu,
oraz przyjmują się stare różnego rodzaju,
choćby najbardziej zniszczone, do przerabia-
nia na modne fasony i prasuje się w każdym
czasie na poczekaniu.
k-6012 **JAN BIENKOWSKI.**

LOKALE Frontowe
róg Nowego-Swiatu, pod Nr 18 nowym i Alei
Jerozolimskich, po cenach możliwie przystę-
pnych do wynajęcia od św. Jana, składające
się z 3, 4 6 i 8 pokoi z balkonem, przedpoko-
jem, kuchnią, spiżarnią, wygodką, wodo-
ciągiem z rezerwuaem i zlewem, oraz weso-
dy oświetlone gazem, również i mieszkania
kawalerskie o 1-m i 2-ch pokojach, kaźden
z przedpokojem i wygodką, frontem do Alei
Jerozolimskich.—Wiadomość u rządu domu
lub stróża Wojciecha, o kaźdej porze dnia.

Apartamenta
do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach
Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-
Swiatu, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniej-
sze lokale; wejście z Alei i od Smolnej.—Bliz-
sza wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4,
mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej
od 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po połud. k505

Kąpiele pod "RUSALKĄ."

Otwarte codziennie.

Ulica
PRZEJAZD
Nr 9.

Prysznic hydropatyczny.

W Niedziele do południa.

K-3227



Administracja Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,

niniejszem zawiadamia, że dnia 16 (28) Marca r. b., t. j. w Poniedziałek, statek pasażerski odplynie: z Nowo-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza, o godz. 5 m. 30 z rana i podług dawnego rozkładu kursować będzie między Nowo-Aleksandrią (Puławami) a Sandomierzem i powrotnie trzy razy tygodniowo, a mianowicie: Wyjazd z Nowo-Aleksandrii: w Poniedziałki, Srody i Piątki, o godz. 5 m. 30 z rana. — Wyjazd z Sandomierza: we Wtorki, Czwartki i Niedziele, o godz. 8 z rana — z Warszawy do Płocka statek pasażerski odplynie po raz pierwszy dnia 19 Marca (1 Kwietnia) r. b. — Rozkład jazdy będzie wkrótce ogłoszony.

K-6574

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),
w Warszawie, Tłomackie Nr 3
(dom M. SACHS)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

K-4811

EMANUEL SACHS.

PO 3 KOPIEJKI.

FIGARO

Fabryka Wyrobów Tabaczných
A. BERGWITZ

W RYDZE,

nadesłała do Składu Wyrobów Tabaczných pod firmą

A. L'ESPERANCE

w Warszawie, Senatorska 20,
wyroby swoje i jako zasługujące na szczególną uwagę dla swej dobroci,
Skład oprócz wielu innych poleca

CYCARA FIGARO

po 3 kopiejki.

K-4560

PO 3 KOPIEJKI.

PO 3 KOPIEJKI.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

OSTATNI MIESIĄC WYPRZEDAŻY

TOWARÓW BŁAWATNYCH,

po cenach jeszcze bardziej niżonych,

a mianowicie:

Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3.50)	Rsr. 2.40	kop.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny (wartości rzeczywistej rs. 6.25)	4.20	"
Materje czarne (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od	1.05	"
Materje kolorowe (rzedzynie wartości rs. 2)	1.25	"
Materje w paski lyońskie (wartości rzedzynie rs. 1.50)	1.05	"
Atłasy kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1.10)	— 75	"
Satin Merveilleux czarny (wartości rs. 2.70)	1.80	"
Satin turque czarny (wartości rzeczywistej rs. 4)	2.50	"
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.20), od	— 95	"
Kaszmiry białe francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od	1.10	"
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzedzynie rs. 1.10)	— 70	"
Grenadyny czarne i białe (wartości rzedzynie rs. 1.20)	— 80	"
Armury wełniane $\frac{3}{4}$ szerokości na paltociki	1.65	"

Oprócz wyżej wymienionych towarów, znajdują się na składzie: wielki wybór materiałów fantazyjnych, modnych, francuzkich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze Św. Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole.

K-4845

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15

SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-iej Anny

Nr 51,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na białym, nowem srebrze, które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białosć.

K-5210

OWOCARNIA WŁOSKA

Tłomackie 11,

otrzymała transport Makaronu, Ryżu włoskiego, Oliwę wyborową Nicejską, Sardynek, Sielaw Augustowskich, Węgorza marynowanego, Sledzi pocztowych, Minogów Elblongskich, Łososia wędzonego i t. p. K-6182

Kalafiory codziennie świeże
sztuka po 20 kop.

Pomarańcze słodkie po 3 kop.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że sub-ajenci w Warszawie, a mianowicie: Stanisław Cymmernann, Józef Przedborski, S. J. Grünstrass, Bracia Iwańscy, A. Taubwureel, F. Rosenberg, M. Nirstein, i w powiatach: M. S. Cohn w Łodzi, L. J. Beck, D. Frenkel i M. Bienthal w Łodzi, Fabian Cohn w Piotrkowie, od zajęć uwolnieni zostali i za ich pośrednictwem żadnych ubezpieczeń przyjmować nie będą. — Osoby życzące ubezpieczyć swą własność, lub prolongować już zawarte ubezpieczenia, raczą zgłosić się wprost do Biura Głównej Ajentury w Warszawie, przy ulicy Szkolnej, pod Nr 5. — Nominacje, które są jeszcze w posiadaniu wyż wymienionych pp. sub-ajentów, nie mają żadnej obowiązującej siły.

K-6010

Główna Ajentura Północnego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia
NA KRÓLESTWO POLSKIE.

Henryk Uszyński.

Дозволено Цензурою. Варшава 11 (24) Марта 1881 г.

Patrz Dodatek

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego Modenwelt. Dodatków tych każdy prenumeratorka w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryżskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w formie mniejszego arkusza z dodatkiem w jednym tygodniu arkuszowym, a w drugim półarkuszowym, w którym mieszczą się powiastki i wierszyki dla młodszych dzieci rozpoczynających naukę i powieści obszerniejsze dla starszej dziatwy.

Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 4; w Warszawie kwartalnie kop. 75.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza. Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Chmielna Nr 20.

- Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła: 1. Klin klinem, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60. 2. Zaklęta księżniczka, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60. 3. Przyjaciel Dzieci z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszowany 4 tomy, z oddzielną oprawą rs. 4. 4. Pamiętniki Wacławy 4 tomy, przez Elizę Orzeszkową. Cena rs. 2. 5. Macocha, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70. 6. Mrowin i Trock, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1. 7. W pałacu i chatce, Auernbacha, rs. 1 kop. 20. 8. Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży, wybranych przez Walerję Marenne.—I. Kazio, kop. 35.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20. —6507—D

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 18 (20) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu lat: 1882, 1883 i 1884 kamieni i szambu do brukowania ulic i placów w Warszawie, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurencji, nieżyczącej stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opiewające deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzone w Wydziale Adm. Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim” i w „Gazecie Policyjnej.” —1873

Potrzebne są PANNY, zdadne, do robienia sukien i staników, podreżne i do nauki. — Ulica Miodowa Nr 9, w dziedzińcu na dole, na lewo. —6683—D

PANNY potrzebne są do krawieczyzny, zdadne. — Ulica Ogrodowa Nr 7, mieszkania 11. 6687D

PANNA, do szycia białyny, na maszynie Wellera Wilsona. — Leczno Nr 29, pierwsze piętro, mieszkania Nr 11. —6676—D

PANNY do upinania sukien, staników i podreżne, potrzebne są zaraz, Adela Frybes. — Ulica Nowo-Senatorska Nr 5. —6683—D

PANNA, zdadniona do krawieczyzny i szycia białyny na maszynie Wilsona. — Ulica Zielna Nr 7A, mieszkania 5. —6647—

Panny, do krawieczyzny, oraz podreżna do białyny zaraz. — Krakowskie-Przedmieście Nr 10, mieszkania 11. —6633—D

Panna, znająca dobrze krój, do szycia w domu prywatnym. — Ulica Dzielna Nr 9 lit. B, mieszkania Nr 10. —6641—D

20 Panien potrzeba zdalnych do krawieczyzny, oraz Starsza Panna do Strojów, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Długa Nr 4, w Magazynie F. Pietrzykowskiej. —6637—D

Polski Skład Nici, Welny, Włóczek, Jedwabie francuskie, wszelkie przybory do robót i toalet damskich, dzieciennych i mezkich. — Wybór Krawatów, Kolnierzyków tylko płóciennych. — Hałki letnie. — Gorsety Paryżkie. — Ul. hr. Berga Nr 11. —3275

Księgarnia i Skład Nut E. Wende i Spółki,

otrzymała na skład główny, książki w języku litewskim:

Juszkiewicz Ant. Pieśni litewskie, zebrane w okolicach Puszołat i Wielony. — Cena rs. 3.

— Obrządy weselne Litwinów Wielońskich. — Cena rs. 1. —6391

PISMA RUSKIE

Czytelnia S. Czarnowskiego,

abonenci stali brać mogą bezpłatnie do domu. — Nowości powieściowe i naukowe ciągle przybywają. —6555

Ulica Nowy-Świat Nr 19.

O 75% niżej ceny sklepowej wyprzedają się

Książki i Nuty,

w KSIĘGARNI Wł. Banarskiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 71, z powodu zbliżającego się ostatniego terminu zamknięcia księgarni. —6591

Ogłoszenie.

Dnia 13 (25) Marca 1881 roku o godzinie 12-tej na Końskim Placu na Pradze w Warszawie, będą sprzedawane się z Akcyjnego Targu 8 wielkich szpitalnych Powozów, oznaczonych na rs. 320 Powozy te na resorach, żelaznych osiach, mocno okute i mogące służyć na karety, lub omnibusy, dla przewożenia nie mniej 12-tu osób. 6347D

UCZEŃ,

do składu Białyny, który ukończył chociaż 3 klasy. — Wiadomość w Składzie Białyny Ulica Bielanska Nr 9, Hotel Paryżki. 6626D

Dwóch młodych Ludzi

zagranicznych, znających języki: niemiecki i polski, poszukują miejsca za Numerowych w Hotelach, albo innego odpowiedniego zajęcia, z dobrymi świadectwami, zamieszkałych przy ulicy Widoł, Nr 21A nowy. 6621D

WSPÓLNIK,

z kapitałem rs. 4—5,000, do interesu fabrycznego funkcjonującego z powodzeniem, dającego 100 procent zysku. Reflektanci raczą adres składać w Kiosku, na Krak.-Przedm., wprost Kościoła św. Anny, pod lit. P. D.

Francuzka

potrzebna jest na demi-place. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 10, miesz. 3. —6619

Maszynistka

do białyny. — Ulica Ordynacka Nr 6, miesz. 2. —6631D

PANNY

potrzebne są zaraz, zdolne do staników i spódnice, w Magazynie Antoinette, Nowy-Świat Nr 19. —6624

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, posiadająca język francuski i niemiecki z konwersacją, poszukuje lekcji na godziny, lub miejsca. — Ulica Szpitalna w Sklepie p. Nelly. —6695—D

BONAPOLKA

lub Francuzka, żądana jest naprowinej, niedaleko Warszawy zaraz, do trojga młodszych dzieci i szycia. — Wiadomość codziennie w Ochronie Młocza na ulicy Ogrodowej Nr 20. —6636—D

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Z d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. wprowadzona zostanie w wykonanie taryfa specjalna dla przewozu cukru, w pełnym ładunku 600 pudów, ze stacji dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko - Bydgoskiej i Fabryczno - Łódzkiej, przez Brześć, Mińsk, do stacji Libawa.

Exemplarze taryfy mogą być nabywane w kasach ekspedycyjnych stacji, do bezpośredniej komunikacji należących. —6594

Potrzebna jest PANNONA podreżna, do szycowania kolnierzyków. — Ulica Śliska Nr 37, mieszkania Nr 3, na pierwszym piętrze. —6487—D

BONA

Angielka młoda, mówiąca po angielsku i po polsku, z dobrą rekomendacją, umiejąca szyc na maszynie, poszukuje miejsca. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w podwórzu, na prawo, na dole, mieszkania 28. —6506—D

Kucharka

potrzebna jest zaraz, lub od kwartału na wies, w bliżkości Warszawy, z pensją rs. 60 rocznie. O bliższych szczegółach dowiedzieć przy ulicy Siennej pod Nrem 13 domu, mieszkania Nr 3, na 1 m piętrze. —6486—D

Englisch Lessons.

Angielka z Londynu, udziela lekcji języka i literatury angielskiej. Adresy można składać pod lit. R. R. 36. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6224—D

PANNY

podreżne, do szycia stomy. — Wiadomość w Kiosku, na Placu Zielonym. —6437—D

PANNY,

do sprzedaży wody sodowej w Altanie, z których jedna będzie odpowiedzialną i złoży kaucej. — Wiadomość w Fabryce Wód Mineralnych, przy ulicy Elektrycznej Nr 19, wprost Szpitala, do godziny 10 rano i o 3-ciej po południu. —6449—D

A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. — Ulica Niecała Nr 9, wprost bramy, pierwsze piętro. —6435—D

NIAŃKA

Niemka lub Polka, mówiąca po rusku. — Ulica Twarda Nr 19, mieszkania 6. —6425—D

Student lub Uczeń

z wyższej klasy, chcący udzielać lekcji matematyki za lekcje języka francuskiego, raczy nadesłać swój adres do Redakcji, pod lit. X. X. Z. —6430—D

UCZNIA,

do interesu handlowego. Pożądane by było, aby prócz polskiego i ruskiego, posiadał język niemiecki. Proszę się zgłaszać: ulica Wspólna Nr 21, mieszkania 14, od godziny 5 do 7-mej wieczorem. —6399—D

Panna

do strojów, kompletnie uzdolniona, do magazynu mÓD w Łodzi. — Bliższa wiadomość: aleja Jerozolimskie Nr 5, miesz. 18. 6387 6343D

Englisch konversation

Młoda Angielka z Londynu, udziela lekcje konwersacji, na bardzo przystępnych warunkach. Adres Kanonia Nr 12, pierwsze piętro.

Rządca Gospodarczy

teoretycznie i praktycznie wykształcony, z chlubnymi świadectwami, poszukuje od sw. Jana r. b. miejsca. — Sierpe, Gubernia Płocka, poste-restante. —6366—D

ARFA

używana, paryżkiej fabryki, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Składzie Nut Kruzińskiego i Lewi, ulica Marszałkowska Nr 50, rog Świętokrzyskiej. —6569

PANNY

kompletne uzdatnione do upinania spódnic, oraz Panny do staników potrzebne są w Magazynie J. Waldenberg, Długa Nr 17. p6376

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Różne Meble,

dobrze odrobione i mało używane, a mianowicie: dwa garnitury mebli wyściełanych, lustra, dywany, toaleta, szafy do sakień i bielizny, żyrandol brązowy, lampy, biurka mezzie i damskie, oraz samowar i taca srebrna. — Blizszą wiadomość powziąć można w Magazynie A. Graf, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25. —6452—d

Z powodu wyjazdu są do sprzedania zaraz

Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowy-Swiat Nr 55. p6306

2 MAMKI

jedna Polka, druga Rosjanka, ze świeżym pokarmem. — Wiadomość u Akuszki Daszkiewicz, ulica Grzybowska Nr 22. —6579—d

MAMKA

młoda, zdrowa, z obfitym pokarmem, bez długu jest u Akuszki. — Ulica Biała Nr 1. p6660

Karabinki „Flobera“ po rs. 10.
Pistolety „Flobera“ po rs. 6.
Sztuczki odtylecwe amerykańskiego systemu, po rs. 15. — Ładunki z kulami i szrotowe do powyższych.
Stółki myśliwskie składane różnego rodzaju w wielkim wyborze, otrzymał

SKŁAD BRONI PALNEJ i Przyborów
BRACI GENELI,
DEUGA Nr 17. p6648

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Sklep Dystrybucyjny.

Aleja Jerozolimska Nr 17. p6668

Palto damskie.

Aleja Jerozolimska Nr 25, mieszka. 20. 6666 p6638

MAGLE

w miejscu korzystnym. — Nowy-Swiat Nr 30.

Kora dębowa

do sprzedania. — Wiadomość: Wspólna Nr 13a, mieszkanie czwarte, do 10-tej godziny rano i wieczorem od 6-tej. p6639

Do sprzedania: Palto aksamitne w wacie i Palto baranekowe, ubrane aksamitem. — Złota Nr 4, mieszkanie Nr 6, tylko od godziny 10-tej do 2-giej po południu. p6656

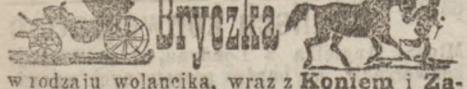
Do składu mego przy ulicy Królewskiej Nr 41, do owocarni, przybył świeży transport

Sielaw Augustowskich,

w rozmaitych gatunkach, na ceny przystępne. p6665

Garnitur Mebli

orzechowych, składający się z kanapy, sześciu krzeseł i dwóch stołów, także Maszyna prawdziwa amerykańska „Singer“ z przyrządem nożem i ręcznym, mało używana, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Samborska Nr 8, stróż wskaże. p6615



w rodzaju wolancika, wraz z Koniem i Zaprzęgami, mało używana, z powodu zmiany interesu do sprzedania razem lub pojedynczo. — Ulica Leszczyńska Nr 8, Oboźna na dole, w godzinach po południowych. p6612

Do sprzedania Zakład Dorożkarski, w należytnym porządku, utrzymany, dający na czynsz Rs. 2,000 rocznie, jest do sprzedania za Rs. 4,000. — Warunki kupna bardzo dogodnie. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, u właściciela domu, w godzinach rannych. p6630

Pracownia

Sukień i Okryć damskich jest do wydzierżawienia lub prowadzenia na wspólną bez żadnych wkładów; do współpracy nie wymaga się znajomości kroju, tylko wyborowego szycia staników. Adresa z wymienieniem pracowni w której pracowała, proszę złożyć w Kiosku obok Kopernika. —6684—d

Za 50 rubli!

Jest do sprzedania Douche czyli Prysznic, wyrobu p. Mintera, który kosztował rs. 75, używana ta Douche była tylko 24 dni, obejrzyć można codziennie od godz. 10 do 4 po południu. — Tamże są do sprzedania Okna oszklenie, zdadne na wystawkę, oraz okien jest 9 dużych. — Ulica Grzybowska Nr 15, wiadomość u Właścicielki domu. —6642—d

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania:

12 parokonnnych i 3 pojedynczych Wozów ze skrzyniami, oraz 20 Chomont krakowskich, Bryczka pojedyncza na resorach z chomontem, Łańcuchy, Paki na obrek, Złoty, Drabiny, Waga decymalna i 12 dobrych Koni formalskich. — Wiadomość ulica Żorawia Nr 26, mieszka. 16, drugie piętro, w oficynie. 6598d

Zakład Felczerski

za rs. 250, jest do odstąpienia. — Wiadomość: ulica Wielka Nr 18, w Dystrybucji, w domu Hirsfelda. —6686—d

Rolety drewniane żaluzjowe,

udoskonalone o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne, wyrabiają się z kompletnym wykończeniem i pomalowaniem na jaki kto chce kolor, w Zakładzie Stolarskim Benedykta Popławskiego w Warszawie, przy ulicy Wotyńskiej Nr 22.

Kilka tysięcy DACHÓWEK

cegłanych, z rozebranego budynku, do sprzedania zaraz. — Ulica Erywańska Nr 3, u Rządcy domu. —6675—d

Huty szklanej,

pod korzystnymi warunkami, w miejscowości przy Kolei żelaznej. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 13A, mieszkanie 4-te, rano do godziny 10 i od 6 wieczorem. —6640—d

Rubli sr. 1350

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu murowanego, lub też po Towarzystwie. — Wiadomość pod Nrem 5133D, za rogatką Jerozolimską u p. Wisner 6657d

Ktoby miał do zbycia mniejszą Encyklopedję Powszechną

Orgelbranda, niech się zgłosi do domu Nr 10A, przy ulicy Hożej, mieszka. 9, w godzinach rannych. Tamże jest do zbycia nowe zupełnie Łóżko żelazne z materacem sprężynowym. 6662d

Kanarki śpiewające

w dzień i przy świetle, głosem słowika, za nader przystępną cenę; także jest do zbycia metody czarny PUDELEK. — Leszno Nr 29, mieszkanie Nr 7, na dole. p6597

Fortepian

fabryki Bucholtza, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 100. — Podwał Nr 20, stróż wskaże. p6608

Do sprzedania:

Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł, fotelikową robotą, orzechowe. — Wiadomość: Chmielna, róg Sosnowej Nr 60a, mieszkania Nr 7. p6613

para KONI

powozowych, młodych, kasztanów, zdrowych i bez wad. — Wiadomość: ulica Dobra Nr 7, u Właściciela domu. p6620

1 RS.

100 Biletów wizytowych eleganckich, pismem angielskim na pięknym bristolu, w litografii przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. p—4930

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt donieść, że otworzyłem w Warszawie przy ulicy Świętojańskiej Nr 24 Spichrz Porcelany, z Fabryki Cesarskiej, przewyższającej zagraniczną, sprzedaje po cenach bardzo przystępnych dla kupców i detalicznie. p—5060

N. KATZ.

FABRYKA GIPSU
D. ŻOLTYŃSKIEGO,
 przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej Nr 1 (wprost Oboźnej).
 sprzedaje Gips Mularski i Sztukatorski po rs. 2 za korzec, Kłodniczy po kop. 50 za centnar. — Obstalunki z prowincji za przykazem kolei, uskuteczniają się jak najpункtualniej. D-6680

Do sprzedania:
 Garnitur Mebli, Sofa, Swieczniki brązowe, Zegar antique, Lustro weneckie, Wazon starożytny wraz ze słupem, Porcelana saska i koryncka, Patera marmurowa do biletów wizytowych, Pałasz kawalerski nowy, 6 Złótek i Złóteczek srebrnych, Łańcuszek złoty długi, Broszka i Kolczyki złote, oraz Obraz dużych rozmiarów: „Poniatowski pod Lipskiem“, pochodzący z Galerii Czartoryskich z Puław. — Wiadomość Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2. p—6667

PLUS DE CHEVEUX BLANCS
EAU SALLÉS.
 Cudowna ta woda przywraca świeżym włosom na głowie i brodzie pierwotny ich kolor po 1 lub 2 razowem użyciu, bez wszelkiego mycia i przygotowania włosów.
 Niszczy łupież i wzmacnia włosy, gdyż nie zawiera w sobie żadnego łapiśu, ani innych szkodliwych części metalicznych. — Skutek pewny i niezawodny. — Włosy przybierają po ufarbowaniu ładny naturalny kolor, stają się miękkimi i nabierają piękny połysk.
 Cena rs. 3. — Z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 50.
 Wyłączna sprzedaż w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA,** Nowo-Senatorska Nr 4. p—6699

Zarząd Mleczarni leczniczej

zawiadamia, iż adresy składów w których zamawiać i odbierać można mleko lecznicze, znajdują się we wszystkich aptekach miejskich. — W tych dniach nadszedł świeży transport krów z Morawii. p-5771

Reperuje

tanio, przedko i dobrze, Maszyny do ponozoch i szycia, Mechanik, Marszałkowska 63. p5770

Garnitur Mebli

brokatela kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napoleoniek i Szesłong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. 5749d

MEBLE

Za przystępną cenę do sprzedania Garnitur Mebli szafrowym rysem kryty, oraz Maszyna Wheeler i Wilsona. — Wiadomość na Nowym-Swiece Nr 23, mieszka. 14. p6204

Żelazka i Praski

do kwiatów są do nabycia. — Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 3, mieszka. 26, wprost bramy na 1-m piętrze. p6202

Węgiel Kamienny z kopalni „FLORA“,

szprzedaże się w Składzie Wojciecha Zawadzkiego, przy rogu ul. Leszno i Wroniej Nr 78a. Grube go korzec 240 lb po kop. 95. Kostkowego, „korzec“ po Rs. 1 kop. 20. Węgiel ten pochodzi wprost z kopalni — odstawa rzetelna i natychmiastowa. Zamówienia przyjmują się miejską pocztą w samym składzie, w kantorze przy ulicy Grzybowskiej Nr 39, oraz w zakładzie mlecznym, ogród Krasieńskich. Na wagony odstepuje się znaczny rabat. p3769

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatela kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Umywalka, Stolik do kart Garnitur angielski, 2 Lustra, Biuro o 5-u szufladach, Szesłong skórą kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany, Kozetka i 6 Napoleoniek i 2 Dolmany. — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. p4346

Fortepian i Maszyna

do szycia, jest do sprzedania. — Ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica, stróż miejscowy wskaże. —6071—d

OGIER

kasztanowaty, rasy anglo-arabskiej, w 3-m roku, rosy i bardzo piękny, bez wady, do sprzedania. — Solec Nr 29. p6049

Korespondencje

angielską, francuską i niemiecką na godziny przyjmuje się tanio. — Oferty L. Weber, ulica Sienna Nr 9a, III, w domu, codziennie do południa. —5287—d

Do jednej z aptek w Częstochowie potrzebny jest

UCZEN,

kandydat posiadający odpowiednie kwalifikacje, może powziąć bliższą wiadomość w aptece p. Fijałkowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. p6203

Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktavach, 4-ch szprzecach, z białym metalowym, krótki. — Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszka. 21. p6256

BROWAR

murowany, w mieście gubernjalnem Piotrkowie, — służący do wyrobu piwa Bawarskiego i Zwyčajnego. — Bliziej porozumieć się można u właściciela domu Nr 9, przy ulicy Twardej w Warszawie, w godzinach od 4—7 po południu. p6201

SUKNIE,

ubierane adamaszkami; oraz garnitur nowych Mebli. — Ogrodowa Nr 21, mieszka. 1. p6257

Sklep ładny

z mieszkaniem, zdadne na wszelki proceder. Ulica Krucza Nr 11. —6280—d

Cegielnia z Folwarkiem,

rozległości 3 włoki, w bliskości Warszawy. Wiadomość: powziąć można przy ulicy Twardej Nr 5, mieszka. Nr 8, rano do godz. 10-tej, a następnie od 4—6 po południu. p6207

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatela kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski, Lustra, Biuro o 5 szufladach, Szesłong skórą kryty, Toaleta damska, Kredens maszy szabowany, Stół jadalny z krzesłami, i Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na ewo, Nr 8 mieszkania. p6249

Kop. 50

od ubrania Kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli Paryżskich. — Tamże potrzebna jest Panna uzdatniona do staników, w Magazynie Pelagii Gałęckiej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom Roelzera, drugie piętro. —6364—d

KANTOR KAUCJONOWANY KOMISOWY FIRMY DOBIECKIEJ.

Krakowskie-Przedmieście wprost Resursy Nr 67,
oddział rekomendacji służących i oficjalistów prywatnych.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Państwa, że w tym kantorze są do ulokowania Rądcy, Ekonomi, Leśnicy, Gajowi, Strzelec, Pisarze do Gmin, Gorzelni, Fabryk i biur prywatnych, Ogrodnicy uzdolnieni, Karbowi na folwarki, Stangreci, Lokaje, Kelnery, zatrudnieni do usług, Sklepowe z kaucjami, Bufetowe do różnych zakładów, Panny służące, tylko żądane, Bony zagraniczne, młodsze, kucharki i pracznice i wszelkiego rodzaju służba jaka tylko żądana będzie, tylko z dobrymi świadectwami rekomendować będą, tak w Warszawie jak i na prowincji, lub też do Cesarstwa i za granicę. W tymże kantorze załatwiają się kapna i sprzedaż Kołjoni, Sklepowe, różnych zakładów, Bawarii, Kawiarni, Składów Wódek, a także jest do sprzedania dwie Kolonje małe za Rogatkami Welskimi i żądane są dwie Kolonjki małe w bliskości Pruszkowa.

Parobcy do piekarzy, młynarzy i do wszelkich ciężkich robót i stróża do domów. Oprócz tego w kantorze tym piszą się prośby do Władz we wszelkich językach.

Administrator **F. SAWICKI.**

N A S I O N A.

Sprowadziwszy w przewidywaniu opóźnionych zamówień pewną ilość świeżych i do-
brych nasion warzyw i kwiatów, zawiadamiamy o tem interesowanych.
Zamówienia, lub żądania cenników, prosimy przysyłać do kantoru Redakcji Mazo-
wiecka Nr 6 lub Nowogrodzka Nr 36. k-6131

Redakcja „Ogrodnika Polskiego.“

KAPSUŁKI I PIGUŁKI


Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach
nawrotowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w nastę-
pujących przypadłościach: asimie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpita-
cjach, tachuszach, epilepsji, hysterji, komulsjach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorącz-
kach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.
Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwaran-
cya zaopatrzony w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^o i meda-
lom nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^o — aptekarzy; zaś w Warszawie
i na prowincji w wszystkich drogistów i we wszystkich aptekach, gdzie znajdują
się jednocześnie pigułki żelazne D-ra Rabuteau.



Zaszczycony oddawna zaufaniem Szanownych
PP. Obywateli i Interessantów mam honor za-
wiadomić, iż tak jak lat poprzednich tak i w roku bie-
żącym wykonywam wszelkie roboty malarskie,
a mianowicie: olejne, klejowe, lakierowanie, malowanie
i pisanie znaków, odnawianie sklepów, fron-
tów domów olejno i t. p. oraz wyklejam i czysz-
czę pokoje. — Powyższe roboty wykonywam z wszel-
ką akuratacją, gustem i trwałością, tak w Warsza-
wie, jako i po prowincjach, a nie tylko w cenach
najtańszych różnie się od innych, lecz i do powyż-
szych robót przygotowałem ludzi specjalnych w tym fa-
chu, a zatem ośmiela mnie to polecić się Sz. Panom.

Z uszanowaniem **T. GOSTYŃSKI.**



Ulica Nowy-Swiat Nr 46 nowy. n-6348

Najlepszy i Najtańszy Papier Francuzki do Papierosów

Le Suprême,

sprzedaje się w ryzach 500 arkuszy wielkiego formatu i w pudełkach 50 książeczek.
Główny Skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Br. Berga Nr 16,
który ma także do sprzedania: **CYGARNICZKI JAPONSKIE I ZAPAL-
NIKI FRANCUSKIE ROCHE & Comp.** n-4044

SYMPRYCOWANIE Z ROSLINY MATIKO

Przygotowane z liści drzewa rosnącego
w Peru, tercy rzetelnie najporczywsze i
zastępuje. Apteka Grimault et Comp. dla
lekarzy, którzy mają za wyczaj zapisywać balsam
kopajowy za pomocą klejowateści, przygoto-
wane pigułki z esencji Matiko i balsamu
kopajowy. — Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet
nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopajowy.

Każdy flakon opatrzony jest podpisem Grimault et Comp.
Dla uniknięcia fałszywych i naśladowictwa żądaj aby stempel rządowy francuzki
koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT
et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiessa i Syn, Gallego i Mro-
zowskiego; oraz w składach Materiałów Aptecznych E. Ziemińskiego, K. Lilipaja i Leona
Bernstein.

BRYCZKA

z pół resorach, z Konim młodem i z całą
uprzężą. — Wiadomość pod Nr 533 w Jacht-
klubie na Pradze. n-6329

Garnitur Mebli

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
za rs. 55, dawnego fasonu, Kanapa, Stół, 2
Fotele i 6 Krzesel. — Wiadomość: ulica Ka-
nonia Nr 24, mieszkania Nr 3. n-6263

Ogród owocowy

z grantem, przy ulicy Czerniakowskiej pod
Nr 16. — Wiadomość na miejscu, lub przy
rogu ulic: Krochmalnej i Żelaznej Nr 33,
w maglach. n-6311

Do sprzedania:

Rozbiórka po spalonym domu: Cegły, Drze-
wo, Belki i t. p., za przystępną cenę,
obejrzeć można, Nowolipki Nr 35. — Wiado-
mość u Właściciela przy ulicy Elekto-
ralnej Nr 23, z frontu mieszkania 4, od godziny 3
do 5 po południu. — 6227 — p

Jest do sprzedania
Bryczka jednokonna,
wraz z takimiże zaprzęgiem, a także Szafka
mahoniowa do bielizny. — Wiadomość: ulica
Dobra Kr 10, mieszkania 5. — 6206 —

Przejmują się wszelkie

Reperacje Mebli,

Odnawianie i Obstawki, oraz wypiatanie
Krzesel. — Ulica Sińska Nr 31, mieszkania 26.
— 6298 — p **Szepe Stolarz**

Magazyn Towarów Bławatnych i Konfekcyjnych

J. ROSENROTHA,

egzystujący dotychczas przy ulicy Niecałej Nr 6, z dniem
23 Lutego r. b., przeniesiony został na róg ulic Grau-
cznej i Żelaznej Bramy Nr 17, na 1-sze piętro,
gdzie urządzona została Hurtowa i Detaliczna sprzedaż różnych towarów jedwabnych,
wełnianych, bawełnianych, aksamitów, rypsów czysto wełnianych, brokateli na meble,
weby holenderskiej, płotna wilnowskiego, wszelkich towarów konfekcyjnych naj-
modniejszych, w ogromnym wyborze różnych firanek po bardzo tanich cenach, oraz
kolder gotowych.

Dalsza Wyprzedaż pozostałych jeszcze towarów ze sklepu **Wyprzedaje**
w składzie po bardzo niskich cenach. n-5458
Polecając się Szanownej Publiczności, pozostaje z szacunkiem **J. ROSENROTH.**

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce po-
myślnym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i
w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu
i zaszczycona pierwszymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. —
w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

W Warszawie dostać można: u pp. Mrozowskiego; Spiessa i Syn; Kucharzewskiego,
Steinera i we wszystkich aptekach. — 3491 —

OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuzkie i angielskie, w najświeższym guście od
od najniższych cen. — Roloty do okien, Gzemysy do fi-
ranek i Ceraty wszelkiego rodzaju, w wyborze nadzwyczajnym
poleca

W. Muszewski,

dawniej RÓŻAŃSKI,
DEUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.
Sprzedaż detaliczna i hurtowa! n-5594

Nowa Farbiarnia

i Chemiczna PRALNIA, przy ulicy
Bednarskiej Nr 15, farbaje i pierze wszelką
garderobę damską i męską w całości, bez
prucia, jako też dywany, portjery, obicia z me-
bli i t. p., przy tem posiada ulepszoną maszy-
nę do farbowania i odświeżania aksamitów.

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki.
Przyjmują się Kołdry do szycia. — Podwal
Nr 7.

R. Koecher.

Rs. 3,000,

potrzebna jest pożyczka, bezpieczeństwo hypo-
teczne na dwóch hipotekach w Warszawie,
w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość
w Kantorze Loterii p. Siłnickiej, ulica Mar-
szatkowska Nr 56 (róg uliczki Jasnej) przy
Hotelu Maring'a. — 4161 — p

W Mokotowie

jedna wiersta od rogatek, jest do sprze-
dania 10 morgów 300-prętowych
gruntu dziedzicznego z hypoteką, przy-
datnego na ogród. Tamże przy samej szosie
jest do sprzedania Posesja, złożona
z domu frontowego, parterowego i oficyny
jednopiętrowej, masiv murywanym, z placem
około 20,000 łokci □, z Sadzawką, z obfitą
wodą; posesja ta przydatna jest na jakiś
Zakład przemysłowy. Warunki dogo-
dne. — Wiadomość na miejscu w Cegielni
Kohen i Oppenheim, albo w Warszawie
przy ulicy Dzielnej Nr 1A, mieszkania Nr 3,
u p. J. Kohen. — 4814 — p

Okrycia Damskie

nowe, najświeższych fasonów, po umiarko-
wanych cenach, są do sprzedania przy ulicy
Miodowej Nr 10, mieszkania 20, od godziny
10-tej do 2-giej. n-6072

Olej rzepakowy

do jedzenia,
codziennie świeży, również wszelkie inne ga-
tunki olejów roślinnych i mineralnych, jako-
też Olej i Smarowidło, wszystko wia-
snego wyrobu, sprzedaje, począwszy od garn-
ca w każdej ilości.

Warszawska Olejarnia Parowa,
HOZA Nr 2 4841p

Do sprzedania n-5186

Faeton i Amerykan,

Wiadomość Przejazd Nr 5, u stangreta Jana.

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach
JAKO NAJLEPSZY, NAJDODROŻYSZY,
NAJPEWNIJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWY
ZE SRODKÓW
przeciw
Katarom, Kaszłom, Zapaleniu
dychawek, płuc, cierpieniom i bólowi
reumatycznym i artretycznym
etc. etc.



Dla uniknięcia narzekania słusznie zarzą-
czanych plastrów nasładowującym Thapsia
Le Perdiel-Rebouleau wymagać należy
we wszystkich aptekach, rysunku i pod-
pisów powyżej umieszczonych (poczwér-
nie zmniejszonych).

W Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego,
Spiessa i Syna, Sterpudowskiego, Leuchnera,
Ziemińskiego i Lippaja.

Do sprzedania

DOM

drewniany z placem, łokci □ 4162, z fron-
tem od dwóch ulic, także i Doróżka, Chomon-
ta, Lyberja i Amerykan nowy. — Wiadomość
rano do 9-tej, po południu od 4-tej do 6-tej
Ulica Sienna Nr 21. n-5464

Do sprzedania

Krzesła dębowe

rzeźbione, stołowe, u H. Celler.
Ulica Bednarska Nr 3 nowy n-4866

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjone-
wane Biuro rekomendacji Guber-
nerów i Guwernatek 2177

Juljana Załęskiego,
jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowa-
dzone będzie pod kierunkiem
Karoliny Załęskiej,
przy ulicy **NIECAŁEJ** Nr 4.

Kaucjonowany z Firmy
J. Fedeckiego
Kantor Komisowy
Strzeżenia Sług i Oficjalistów,
pod kierunkiem **Wojciecha Lucas,** na
Krakowskim-Przedmieściu pod Nrem 50,
w Hotelu Dziekanka. Mam zaszczyt zawi-
domić Szanowną Publiczność, że jak dawniej
tak i teraz rekomendować będę Sługi oboj-
ga płci, tylko z dobrymi świadectwami, jak
również i Oficjalistów w prywatnych, tak
w Warszawie jak i na prowincji, o czym mam
zaszczyt polecić się względem Szanownej
Publiczności z uszanowaniem.
-5876-d **W. LUCAS.**

MEBLE
gotowe, nowe i używane, oraz
Materace i Sienniki,
W MAGAZYNIE
Piechowskiego i S-ki,
Długa Nr 29, piętro 1-sze.
D-1951-

W Składzie pod firmą „Kleczewski”
Aleja Jeruzolimka Nr 49. — **WAPNO**
z własnego Zakładu Wapiennego Rudniki. —
WĘGIEL kamienny. — **WĘGIEL** drze-
wny. — **DRZEWO** opałowe. — **CEGLA**
ogniotrwała. — **CEMENT.** D-6041

Do sprzedania 6585
Fortepian
o pół siódmej oktawy, fabryki Kralla i Sei-
dlera, za rs. 200. — Twarda Nr 6, mieszk. 42.

Jest do sprzedania **DOROŻKA**
i 4 konie, oraz Zaprzęga, za przystę-
pną cenę. — Wiadomość w hotelu Warsz.
Wiedeńskim u szwajcara, ulica Marszał-
kowska. Tamże jest para **Homont** an-
gielskich. D-6535

POKÓJ
duży, o 2-ach oknach, na parterze, do wynaj-
ęcia od 1-go Kwietnia. — Wiadomość w eu-
kierni Güntha, Nowolipki Nr 3. D-6516
Potrzebny jest od 1-go Kwietnia na za-
kład fabryczny

LOKAL,
składający się z 10 do 16 pokoi, chociażby
i w oddalonym punkcie miasta, z rem. żeby
takowy stanowił oddzielny dom lub oficynę
z oddzielnym podwórkiem. Oferty uprasza się
składać w sklepie dystrybucyjnym M. Ce-
dronskiego, rogu ulic: Długiej i Miodowej
Nr 17/489d, obok cukierni. D-6669

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub zaraz
jeden Salon duży i Pokój
z osobnym wejściem, za Rs. 200 rocznie. —
Wiadomość: ulica Koźla Nr 10, 3-cie piętro
wprost schodów, pomiędzy 1-szą a 3-cią. D-6649

POKÓJ
z meblami, opalem i usługą, do wynajęcia
każdego czasu. — Ulica Żorawia Nr 10, 3-cie
piętro od frontu, mieszk. Nr 6. D-6607

Korzystny Interes!!!
Jedynie z powodu zmian fa-
milijnych jest do odstąpienia, przy
jeanej z głównych ulic
SKLEP
galanteryjno-norymberski, do-
brze procentujący. — Wiadomość w per-
fumerii W-go Załuszczynskiego,
Przejazd Nr 1. D-6220

SKLEP tani
do odstąpienia lub wynajęcia. — Wiadomość
w księku na Zielonym placu. D-6309

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Ządany jest
POKÓJ
dla kobiety od 1-go Kwietnia, przy porząd-
nej jamili, z meblami, usługą i stołem, na
parterze lub 1-m piętrze, w okolicach Sa-
skiego ogrodu i Marszałkowskiej. — Oferty
proszę składać: Nowy-Swiat Nr 14, u Rządcy
doma. D-6345

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia przy
ulicy Smolej Nr 11, (drugie wejście od Alei
Jeruzolimskich) świeżo odnowione
MIESZKANIE
na parterze, składające się z 5-ciu pokoiów,
przedpokojem, kuchnią z wodociągiem i zlewem,
pokoikiem dla służącej, spiżarni, wygodki, 2-ach
piwnie i góry wspólnej. — Wiadomość na
miejscu. D-6596

POKÓJ
frontowy, z osobnym paradem wejściem, mo-
że być z meblami, samowarem i usługą. —
Ulica Wspólna Nr 26a, mieszk. 6. D-6602

Do wynajęcia od św. Jana na Krakow-
skim-Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

APARTAMENT
na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu
pokoi, przedpokojem, kuchnią, kąpielą, pomiesz-
czenia dla służby, wateklozetu, zlewu i urzą-
dzenia gazowego. D-6603

Jest do wynajęcia w każdym czasie
POKÓJ
przy rodzinie. — Wiadomość: Senatorska Nr 28,
mieszk. 8, obok Resursy Kupieckiej. D-6604

4 POKOJE
z kuchnią, górą, piwnicą i komórką, na 1-m
piętrze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia
1881 r. za Rs. 90 kwartalnie, w domu pani
Majewskiej, pod Nr 2/2683 przy ulicy Be-
dnarskiej. D-6806

Jeden Pokój
i kuchnia, miesięcznie Rs. 8 kop. 50. **Jeden**
Pokój obszerny Rs. 6 miesięcznie: do naj-
jęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Chło-
dnej pod Nr 60. D-6605

Letnie Mieszkanie
do najęcia, składające się z 3-ach pokoi, ku-
chni i werandy, w domu murywanym osobno
stojącym o kilkaset kroków od dworu, w du-
żym ogrodzie, ze stawami, łąkami, drzewami
owocowymi i dzikimi. Miejscowość bardzo
ładna, przy szosie, ze Skierniewic do Łyżko-
wic, niedaleko są lasy. Wszystkich produ-
któw do życia z łatwością dostać można i to
się zapewnia. W sobotę i poniedziałek jest
zawsze sposobność dla jednej osoby dostania
się do Skierniewic i napowrót. Miejscowość
ta nazywa się Pszczonów. — Wiadomość
szczegółową można otrzymać w kancelarii
Wydziału Hypotecznego Miejskiego, przy uli-
cy Miodowej. D-6610

SALON
ze wspólnym przedpokojem do najęcia ka-
żdego czasu. — Sienna Nr 9a, mieszk. 1. D-6643

Do wynajęcia zaraz do św. Jana
Salon i dwa Pokoje
ameblowane, z samowarem, usługą i kuchnią
wspólną. — Bracka Nr 13, mieszk. 4. D-6654

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia dla kobiety
Pokój z alkową.
Wiadomość w Magazynie Józefiny, ul. Nowo-
Senatorska Nr 4. D-6652

Są do najęcia
w domu Nr 16/1772 przy ulicy Świętojerskiej
od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b.
Dwa Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze
i **Sklep** z frontu. — Wiadomość u stróża.

W domu pod Nrem 5, przy ulicy Wróblej,
jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Mieszkanie,
wraz ze Sklepem na różny Zakład, lub też
na utrzymanie Wiktuałów, co już od lat 30
w tem miejscu egzystuje, oraz Suteryna do-
godna, sucha, na magle, i to w miejscu do-
syć zaludnionem. Dowiedzieć się na miejscu,
u Właściciela domu. — 6691-d

Od 1 Kwietnia, z powodu wyjazdu, jest do
wynajęcia przy ulicy Brackiej pod Nrem 2

Mieszkanie,
na pierwszym piętrze, od frontu, z balkonem,
z łożone z 4-ach Pokoi, przedpokojem i kuchnią,
z wodociągiem, zlewem i piwnicą, górą od-
dzielna i wateklozetu, wiadomość u Rządcy.

Akuszerka
przyjmuje osoby spodziewające się słabości,
przyjezdno i tutejsze, w spólnych i w oso-
bnych pokojach, z **osobnym wejściem**,
od rs. 15 z umieszczeniem **Dziecka**. — No-
wolipie Nr 7, czwartny dom od ulicy Prze-
jazd, z bramy na lewo, parter. D-6619

Akuszerka M. Fraczak
przyjmuje do siebie osoby spodziewające się
słabości, po umiarkowanej cenie. — Stare-Mia-
sto Nr 21. D-6632

TRZY POKOJE
za rs. 260 i 2 Pokoje za rs. 220, z przedpo-
kojem, kuchnią, wodociągami i łanami do-
godnościami, na 3-m piętrze, do wynajęcia
zaraz, lub od 1 Kwietnia, na ulicy Hożej
Nr 17E. — 5818-d

ZIELNA Nr 26.
Do wynajęcia od Wielkiej Nocy: 3 Pokoje,
alkowa, przedpokój, kuchnia i dwie spiżar-
nie, za rs. 330 rocznie. — Wiadomość u Wła-
ścicielki, 2-gie piętro. D-6262

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.
trzy Lokale
po dwa pokoje, pod Nr 8, przy Drewnianej
ulicy, tąż przy ogrodzie Sewerynowskim.

Kilka Pokoi
umebrowanych zaraz do najęcia, oraz jeden
od frontu obszerny, z fortepianem. — Ulica
Bieleńska Nr 17, w Chambres-garnies u pani
Cieslińskiej. — 5751-d

Od 1-go Kwietnia z powodu wyjazdu jest
do odstąpienia
MIESZKANIE,
złożone z 3-ach pokoi, przedpokojem i kuchnią
z wodociągami, zlewem i piwnicą, na parter-
ze. — Wiadomość u stróża w miejscu przy
ulicy Chmielnej Nr 35. D-6215

Zaraz, lub od 1 Kwietnia do najęcia
POKÓJ
z przedpokojem, na parterze od frontu, z zu-
pełnie oddzielnym wejściem, z opalem i me-
blami, może być z usługą i herbatą, zdalny
na pracownię Strojów. — Marjańska Nr 11,
róg Twardej, mieszkania Nr 4, za cenę przystę-
pną. — 6453-d

PIEKARNIA,
znana od lat kilkudziesięciu pod firmą „Gdań-
skiej” jest do wynajęcia od 1 lipca 1881 r. w do-
mu Nr 18, przy ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej),
składająca się z obszernego lokalu, oświetlone-
go gazem, o dwóch piecach z kompletnym
urządzeniem, do której doprowadzona jest wy-
borna studzienna woda. Bliższa wiadomość u
Rządcy tegoż domu. — 5614-d

Jeden Pokój
jest zaraz do najęcia przy małżeństwie bez-
dzietnym. — Wiadomość u szwajcara w **hote-
lu Drezdeńskim**, ulica Długa Nr 30; tamże
jest **Łózko** mahoniowe do sprzedania (antyk)
z **materacem stalowym**. D-6414

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia
DWA POKOJE,
kuchnia duża, wodociąg i zlew, **dwie Stancje**
w suterynie. — Wspólna Nr 4, 1-szy dom od
placu św. Aleksandra. D-6320

Lokal
frontowy, **Wozownie i Stajnie na Re-
mizę** do najęcia. — Nowy-Swiat Nr 23, wia-
domość na 2-m piętrze z frontu. D-6330

Na rogu ulicy Brackiej i Zgoda, do wynaj-
ęcia w każdym czasie **APARTAMENT**
z 7-miu lub 10-ciu pokoi, z pomieszczeniem
dla służby, łazienką, przeprowadzony wodociąg,
gaz, elektryczno-dzwonki, schody marmu-
rowe. — Wiadomość u Rządcy domu, ul. Zgoda
Nr 2 domu, 11 mieszkania, od godziny 9-tej
rano do 12-tej w połud. i od 4-tej do 6-tej;
oraz w tymże domu są różne **Lokale i**
Skłopy. D-6051

Widok Nr 19.
Od 1-go Kwietnia r. b. **Pokój**, z alkową
i kuchnią rs. 200. — **Stajnia i Wozownia**
rs. 160. — **Pokój** rs. 108. — Wiadomość 1-sze
piętro Nr 3. D-5921

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia
Sklep korzenny,
z dystrybucją, towarami, całym urządzeniem
i wystawą, za bardzo niską cenę. — Wiado-
mość: ulica Kapitulna Nr 4. D-6242

Z powodu zmian w rodzinie jest do odst-
pienia w każdym czasie

SKLEP
z kompletnym urządzeniem i towarami norma-
berskim, lokeiowym i t. p., dobrze procentu-
jący i przy ulicy przyneypalnej położony.
Wiadomość w sklepie Piekarni Francuskiej
Nowy-Swiat Nr 19. D-6073

Potrzebny jest
SKLEP
przy ulicy Nowy-Swiat, z jednym lub
dwoma oknami wystawowemi, oraz po-
kojem za sklepem i mieszkaniami przy-
wrotnym składającym się z 5 lub 6
koi, jeżeli być może, po stronie kościoła
Świętego Krzyża, od 1-go Lipca lub 1-go
Października r. b. — Wiadomość w Kan-
torze Komisowo-Exportowym K. J. S.
**WARTALSKIEGO, Nowy-
Swiat Nr 42,** D-6340

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. obszerny
SKLEP
z **wystawą**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 3.
Sklep ten może być przerobiony, lub zupełnie
odrestaurowany stosownie do życzenia wy-
najmującego. — Bliższa wiadomość u stróża
miejscowego. — 6328-d

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy uli-
cy Elektoralnej pod Nr 43
SKLEPY
wraz z **mieszkaniami**, które mogą być ur-
ządzane podług życzenia. Wiadomość u go-
spodarza. D-6651

Sklep Wiktuałów
z obszernym lokalem i 2-ma dużymi i sucho-
mi piwnicami, z powodu zmiany interesu jest
do odstąpienia od Wielkiej Nocy, na korzy-
stnych warunkach. — Chłodna Nr 8, wia-
dość na miejscu. D-6616

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów
egzystujący od lat 30. — Ul. Browarna Nr 13.
Potrzebny jest od 1-go Kwietnia lub później

SKLEP
w środku miasta, składający się z dwóch
pokoi. Tamże znaleźć może pomieszczenie
uczciwy **Służący**. — Oferty składać w Kan-
torze tego pisma pod liter. D. S. 4. D-6671

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia każdej chwili, idąc do kościoła
Petersburskiej, 1-sza kamienica jak się idzie
do rogatki Wileńskich Nr 751. D-6672

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia w każdym czasie. — Ulica
Chmielna Nr 10. D-6665

Nagrody rs. 100.
W Środę dnia 16 b. m., idąc przez Kra-
kowskie-Przedmieście ku Nowemu-Swiatu,
między godziną 5 a 7, zgubiono summa 100
rs. w czterech papierkach po rs. 100 reszta
drobniejszą monetą. — Łaskawy i sumienny
znalazca, raczy takowe zwrócić do hotelu Sa-
skiego, w nowym pawilonie, w odstąpieniu
ni, na pierwsze piętro, Nr mieszkania 11a,
za powyższą nagrodą. D-6587

Znaleziono Zegarek,
który za udowodnieniem odebrać można
u J. Zielińskiego, przy ulicy Kruczej Nr 15a,
od godziny 5 do 7 codziennie. — 6416-d

10 rubli nagrody!
W dniu 19 b. m., około godziny 6 wiecz-
nem, wychodząc z hotelu Saskiego ulicami
Krakowskie-Przedmieście, Nowym-Swiatem
kolo kościoła św. Aleksandra na Hożej ulicy
pod Nr 20, zgubiona została laska palmowa
czarno malowana, z srebrną rączką, u dołu
której napis w ruskim języku; łaskawy zna-
lazca raczy oddać do hotelu Saskiego pod Nr
7, do pułkownika Popowa Azotowa za powyż-
szą nagrodą. — 6447-d

Dnia 17 Marca wieczorem zginął
Pies Ceter,
biały, z żółtymi plamami na grzbiecie, gło-
wie i uszach, wabi się „Suhan”. Kto odpra-
wadzi takowego na Krakowskie-Przedmieście
pod Nr 60, do p. Kunitzera, otrzyma **rs. 15**
nagrody. — 6395-d

Do sprzedania ułożona
WYŻLICA
czystej rassy ceterka i **Dubeltówka** kapi-
szonówka, dobrze bijąca. — Ulica Chmielna
Nr 62ab/1, mieszkania Nr 21. D-6338

Дозволено Печатью